

„GONIEC CZĘSTOCHOWSKI”

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorcy w miejscu 2 zł. 25 gr. Cena półroczna 15 zł. 25 gr. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Pańsz Marji 52. Tel. 245. Skrytka pocztowa 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście i nadciśnięte 30 gr., za tekstem Najniższe ogł. drobne 150 zł. Ogłoszenia zamieszane i następujące 50 % drożej Ogłoszenia zagraniczne 100 % drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25% droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100% droższe

„Goniec Częstochowski”, ul. P. Marji 26. Tel. nr. 50.

Bezrobocie a Magistraty

Zmienne warunki ekonomiczne, aśtój w przemyśle — dla braku anków zbytu, zmienne warunki jacy w rolnictwie i ograniczenie robkowego wychodźstwa, spowodowały, że mamy obecnie w kraju line bezrobocie, nad którego zwalżenie pracuje zarówno rząd, jak samorządy. Po za klęską mieszańska, jaka nas obecnie trapi.

część dochodów miejskich pochla- niac będzie bezrobocie. Sprawa dla miast naszych jest na tyle ważną, że koniecznym jest zwołanie specjalnej konferencji przedstawicieli miast z przedstawicielami sfer rządowych, celem omówienia i ujednostajnienia akcji w kierunku racjonalnego zwalczania bezrobocia w kraju, do czego już tylokrotnie na łamach naszego pi- sma nawoływaliśmy. R.

Niezależnie od ubezpieczenia spo- ecznego na wypadek bezrobocia, warantującego robotnikowi przez biewien okres czasu zapomogi, rząd nasz wypłaca, poźatem, robotni- om zapomogi doraźne, lecz z chwi a, gdy przepisany okres minie, robotnik pozostaje bez żadnych podków do życia i zżany jest na omoc opieki społecznej samorzą- owej.

Kobieta a wybory

Obowiązkiem Polki jest złożyć swe siły na ołtarzu dobra ogólnego
Między ważnymi i odpowiedzial- nemi obowiązkami, które spoczywa ją na każdym obywatelu i obywa- telce państwa polskiego, jest jeden z najbardziej zasadniczych — to głosowanie podczas wyborów. Wy- bory do ciał ustawodawczych to jest do Sejmu i Senatu oraz wybo- ry do ciał samorządowych odby- wają się co kilka lat i są odbiciem woli narodu w kierunku, w jakim chce być rządzony.

Jeżeli przypatrzeć się bezrobo- u w naszych miastach, to widzi- my, że oprócz bezrobotnych robot- ników przemysłowych, znajduje się w każdym mieście duża ilość robot- ników niewykwalifikowanych, re- trufujących się z dawnych robotni- ców rolnych, którzy nie mając pra- cy na wsi i nie mogąc emigrować w celach zarobkowych zagranicę, ciągną do miasta, ludząc się, że w mieście znajduje się dla nich kawał- ek chleba.

Kobiety polskie, które od chwili zdobycia niepodległości naszego kraju, posiadają wszystkie prawa obywatelskie te same co i mężczy- zna — mają już piękną kartę w życiu narodem. Podczas dziesię- cioletniego blisko okresu, kobiety ofiarnie pracowały szerząc wśród najbardziej opuszczonych i naj- mniej uświadomionych sfer kobie- cych — zrozumienie obowiązków narodowych i obywatelskich.

Niestety, ludzą się tylko, gdyż przeważnie spotyka ich bolesny za- wód, ponieważ żadne miasto nie jest w stanie zatrudnić nadmiernie wielkiej ilości bezrobotnych. Z konieczności następuje udzie- lenie pewnej pomocy z opieki spo- łecznej, lecz ponieważ finanse na- szych miast są przeważnie niezna- czne, pomoc ta może być tylko spo- radyczna i minimalna. Rezultatem takiego stanu rzeczy są ciągłe ata- kowania magistratów przez bezro- botnych i sporadyczne awantury likwidowane przez policję lub na- wet wojsko mające następnie swo- je epilogi w sądzie i więzieniu.

Dziś, wobec zbliżających się wy- borów do Rady Miejskiej w Cze- stochowie, nie od rzeczy będzie przypomnieć masom kobiecym na czym polega ich zaszczytny i wa- żny obowiązek. Odpowiedź prosta — każda kobieta głosować powinna — powinna złożyć głos do urny wy- borczej.

Próby łagodzenia bezrobocia za pomocą zapomogi w tej lub innej formie są tylko półśrodkiem, wyko- nejającymi robotnika pozbawionego pracy, życiowo. Często można za- obserwować ujemne zjawisko, że najlepszy robotnik pozostający bez- pracy, staje się w następstwie ro- botnikiem gorszym, gdyż duża bez- czynność wywołuje go, zapędzając w apatję życiową.

Każda kobieta polka wiedzieć musi, że po ukończeniu 21 lat ma takież samo prawo wyborcze co i mężczyzna i z tego prawa korzy- stać powinna jeżeli nie chce zdrad- zić swych ideałów katolickich i narodowych!

Jednym środkiem w celu zwal- czania bezrobocia, jest tworzenie ta- kich warsztatów pracy, które nie- zależnie są od rynków zbytu. Miasta nasze winny rozpocząć na wielką skalę inwestycje, których koniecz- ność spowodowana jest wielkimi za- niedbaniami w jakie te miasta pogr- żone zostały przez dłuгоletnią nie- wolę.

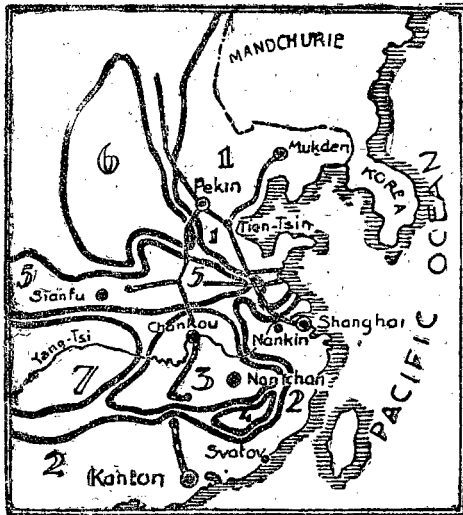
Nie ulega wątpliwości, że dobra gospodarka miasta ma dodatni wpływ na życie każdego obywatela danego miasta. Przy dobrej bowiem gospodarce, każdy obywatel łat- wiej może znaleźć pracę przy róż- nych inwestycjach i budowlach, łatwiej zdoła w razie potrzeby ko- rzystać z dobrodziejstw opieki spo- łecznej itd.

Ponieważ jednak żadne miasto nie jest w możności zatrudnić wiel- kich mas bezrobotnych naptływają- cych z wsi, pozostaje więc jedną możliwością zlikwidowania tej klę- ki: możliwie szybko zrealizowanie reformy rolnej, umożliwiającej w jaknajkrótszym czasie odciążenie zbędnego elementu z miast naszych — Sprawa bezrobocia zajmuje nasze miasto, bo nawet roboty miejskie w skojarzeniu z koniecznością za- trudnienia bezrobotnych, są zwy- kle prowadzone za kosztownie.

Narodowości nam obce dobrze to rozumieją i dlatego chcą mieć rzą- dy miasta w swoim ręku, nie tylko sami do urn wyborczych swe głosy składają, ale jeszcze za pomocą obietnic i forteli na swe listy od- polaków głosy zdobywają.

Wielki wybór najpiękniej- szych pocztówek w sklepie „GONCA” II-ga Aleja Nr. 26

Kobiety polki do tego dopuścić nie mogą. Muszą podwoić wysiłki w kresie przedwyborczym, muszą znaleźć czas i siłę by wszędzie i wśród najszerzszych sfer ludności iść ze słowem uświadomienia i wyjaś- nienia. Nie mogą zrażać się ewent- ualnie niepowodzeniem i niezro- zumieniem — świętym obowiązkiem kobiety — polki jest ofiarnie skła- dać czas swój i siły na ołtarzu do- bra ogólnego. W. L.



Układ sił zbrojnych w Chinach

Na mapie powyższej widzimy układ sił zbrojnych wszystkich siemiu ugrupowań wojenno-politycznych w Chinach oraz terytoria znajdujące się pod panowaniem poszczególnych rządów. Chiny północno-wschodnie, ograniczone na mapie czarną linią i oznaczone cyfrą 1, leżą w strefie działań marszałka Czang-Tao-Lina. Na południowym wschodzie (2) panuje rząd nankiński, w Chinach środkowych — rząd uchadzki (3). Małe tery- torium, leżące między prowincją nankińską a Uchanem, zajęte jest przez dwa kor- pusy rewolucyjne, które odewały się od armii uchąńskiej i znajdują się pod kie- rownictwem komunistów (4). Część Chin północnych, oznaczona cyfrą 5, rządzą generał Fyn-Jui-Son, zbliżony do rządu pekińskiego. Nieograniczonym panem okręgu Szang-Si (6) jest generał Jan-Tai-Szan. Terytoria, leżące na zachód od Hankau, o- znaczane na mapie naszą liczbą 7, zajęte są przez resztki wojsk głośnego genera- la U-Pei-Fu.

Na drodze do pokoju gospodarczego z Niemcami

Rowe propozycje niemieckie w sprawie trak- tatu handlowego z Polską

Berlin. — W związku z zapowie- dzia przybycia ministra Zaleskiego do Genewy i spodziewanego spot- kania polskiego i niemieckiego mi- nistrów spraw zagranicznych, odby- wa się w Berlinie od szeregu dni intensywna wymiana opinii między miarodajnymi czynnikami oficjal- ni w sprawie propozycji niemieck- ich w dziedzinie taryfowo-celnej i kontyngentów wywozowych.

Najważniejszą rolę odgrywa w nich sprawa klauzuli największego uprzywilejowania. W przeciwień- stwie do dotychczasowych żądań niemieckich co do otrzymania w Pol- sce największego uprzywilejowania obecnie propozycje niemieckie idą w kierunku zawarcia traktatu hand- lowego bez tej klauzuli. O ile bo- wiem do niedawna jeszcze otrzy- manie największego uprzywilejo- wania w traktacie handlowym z Polską automatycznie dałoby Niem- com szereg korzyści, obecnie, po zawarciu przez nie traktatu z Fran- cją oraz przed bliskim zawarciem innych traktatów z państwami o jed- nakowej strukturze gospodarczej z Polską, klauzula największego u- przywilejowania dałaby większe ko- rzyści Polsce.

Propozycje te przedstawione zo- staną w Warszawie przez posła nie- mieckiego p. Rauschera z końcem bieżącego miesiąca lub z początkiem października.

Ostateczne sformułowanie propo- zycji niemieckich nastąpi, być mo- że, po osobistej wymianie zdań między Zaleskim a Stresemannem.

Sily zbrojne na usługi Ligi Narodów

Deklaracja lorda Onslowa w podkomisji

Genewa. Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi, że podkomi- sja komisji rozbrojenia Ligi Na- rodów odbyła dwa posiedzenia. Przedmiotem obrad była przede- wszystkim zgłoszona w komisji re- zolucja Paul Boncoura, oraz wnio- sek hr. Bernstorffa. Członkowie, podkomisji zasadniczo zgodni byli w tem, że komitet międzynarod- wej konferencji rozbrojenia powi- ninien się zająć sprawą gwarancji bezpieczeństwa, jak tego domaga się rezolucja Paul Boncoura. W to- ku dyskusji delegat brytyjski lord Onslow złożył zamienne oświad- czenie. Powiedział on mianowicie w sprawie bardzo elastycznego u-jęcia postanowień protokołu gene- skiego z r. 1924, dotyczących ob- dawkowego arbitrażu i gwarancji

bezpieczeństwa, że reprezentowana przez niego delegacja mogłaby się zgodzić na takie rozwiązanie spra- wy, według którego państwa zob- owiązałyby się oddawać w pewnych wypadkach na usługi Ligi Narodów swe siły wojskowe w całości lub w części. Chodziłoby tu rzeczywi- ście tylko o ściśle określone wypad- ki, a nie o zobowiązania ogólnego charakteru. Opracowanie ostatecz- nego wniosku powierzono komite- towi redakcyjnemu.

Genewa. Komitet redakcyjny, po wołaniu do rozpatrzenia wniosku Paul Boncoura w sprawie organiza- cji bezpieczeństwa, przyjął formu-łę pojednawczą, której zasadnicze idee wnioskodawcy zostały usza- nowane. Anglia, aczkolwiek trwa w odmowie przyjęcia nowych zob-

wiązań, związanych z gwarancją nowych granic, zgodziła się nie- mniej na to, aby państwa przyjęły, wobec niektórych terytoriów o- określone zobowiązania.

JÓZEF PUZYNA

Potega przyjdzie nie od razu

Potega przyjdzie nie odrazu: Mamy ją z siebie stworzyć — my!.. Musimy brzemienie znać wyrzucić Co w stal przekuje nasze sny!

Niech obletnica nas rde mami Co ją pod nogi cisła wróg! Mamy swą przyszłość stworzyć sami I ślad odnaleźć nowych dróg.

Musimy stanąć przy robocie I przy robocie hardo stać, Bo tylko rysek — zdobyty w pocie Laur w przyszłość może dać.

Tak! Nic nie przyjdzie bez zasługi Nie dość jest cierpieć — trzeba chcieć! Niem — oto szlak przed nami długi Niem dolę własną będziemy mieć.

Podwyżki i subwencje na zatrudnienie bezro- botnych

W najbliższym czasie w „Moni- torze Polskim” zostanie ogłoszone zarządzenie z dnia 8 września mini- stra pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrami skarbu, spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu i robót publicznych. Zarzą- dzenie to ustala zasady udzielania pożyczek i subwencji na zatrudnie- nie bezrobotnych, pobierających zapomogi z fundusów państwo- wych.

Zarządzenie przewiduje udzie- lenie z wiażką komunalnym, względnie poszczególnym gminom miejskim oraz organizacjom społe- cznym w wypadkach, zasługują- cych na szczególne uwzględnienie, po porozumieniu z Ministerstwem skarbu, nie tylko pożyczek, lecz i subwencji na budowę domów typu ekonomicznego, względnie na roz- szerzenie lub ukończenie już rozpo- czętych robót, oraz na roboty dro- gowe, melioracyjne, wodne i zwi- azane z wydobyciem surowców.

Subwencje będą udzielane przez Ministerstwo pracy i opieki społec- nej w porozumieniu z komitetem mi- nistrów, ustanowionym do akcji la- godzenia bezrobocia. Podania o sub- wencje winny być wnoszone do Mi- nisterstwa pracy i opieki społecz- nej, z zachowaniem wszystkich tych przepisów, które obowiązują przy wnoszeniu podań do wojewo- dów o pożyczki na zatrudnienie bezrobotnych.

Święto oszczędności

31 października r. b. Odbyły w r. 1924 w Medjolanie pierwszy międzynarodowy kongres oszczędnościowy, uchwałył obcho- dzić dzień 31 października każde- go roku, jako dzień oszczędności. Po raz pierwszy obchodzone to święto oszczędności w Polsce w r. ub. Obchód połączony był ze zjaz- dem instytucji oszczędnościowych. W r. b. święto oszczędności bę- dzie w Polsce dniem agitacji za roz- wojem i pogłębieniem idei oszczę- dzania. Wydane zostaną okolicz- nościowe odezwy, rozrzucone będą ulotki, wygłoszone zostanie prze- mówienie agitacyjne przez radio. Oszczędnościowe organizacje wojskowe urządzić zamierzają w dniu tym zjazd, celem ustalenia je- dnolitych zasad ich działalności o- raz ewentualnego wyłonienia cen- trali. Organizacji oszczędności- wych w wojsku jest około 400.

75
24
23
22

Światowy rynek

zboża i ziemiopłodów

Zawczasem jest jeszcze, by moź na było ustalić dokładnie, jak przed stawić się będzie kampanja zboźwa wa w r. 1927-28 na rynku wszechświatowym. W niektórych krajach, wielkich eksporterach zboźwa, do źniw jeszcze daleko, inne nie ogłosiły dotychczas urzędowych danych statystycznych. Można już je dnak mieć pewne wnioski na podstawie opublikowanych zapowiedzi i obliczeń prowizorycznych.

W pierwszych tygodniach letnich urodzaja w Ameryce Północnej zapowiadały się niepomyślnie — zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Kanadzie. Niezmiernie obfitych opadów — atmosferycznych, oraz późna, wiosna (tak samo więc, jak u nas w Polsce) nietylko odbiły się na wczesnej wegetacji, ale zmniejszyły stan zasiewów, gdyż znaczne polaćce trze ba było zorać ponownie. Obawiano się więc, że nietylko mniej będzie żarna, ale będzie ono słabsze i gorsze w razie dalszych niesprzyjających warunków aury. Spe cjalnie dało się to zaobserwować w Kanadzie. W północnej Kanadzie, notabene, na parę tygodni przed zbiorami, nastąpiło znaczne raptowne obniżenie temperatury i przymrozki ranne. Trwało to jednak bardzo krótko, poczem pogoda u stłiła się, wpływając bardzo dodatnio na stan zboźw w okresie dojrzewania. W chwili obecnej, gdy żniwa są ukończone, pogoda sprzyja.

Dzięki pomyślnemu zwrotowi wa runków atmosferycznych spodziewają się, że zbiory będą obfite i przekroczą zapewne 400 milionów b. Wsktore źródła podają nawet, że cyfra ta wyniesie 450 milionów b. wobec 450 milionów w roku ubiegłym. Również jakoś zboźwa będzie wyższa od zeszłorocznej, o ile pogo da trwać będzie dalej i rozpozęta mlocka obędzie się przy sprzyjających warunkach.

W Stanach Zjednoczonych w okresie dojrzewania zboźw i podczas źniw pogoda również poprawiła się znacznie. Zapowiadają, że zbiory tegoroczne przewyższą ilość zboźw, uzyskaną w roku zeszłym o 25 do 30 milionów b. Ameryka Północna da zatem, wedle stanu dotychczasowego i wedle obliczeń prowizorycznych, więcej zboźwa, niż w r. 1926.

Poza Ameryką Północną w chwili obecnej, kiedy Rosja odgrywa minimalną rolę na rynku zboźwowym najważniejszymi eksporterami zboźwa są Australia i Argentyna. Zbiory australijskie, o ile sładźć można już teraz, zapowiadają się nieco gorzej, niż w roku zeszłym, natomiast Argentyna, o ile sprzyjać będzie pogoda w okresie dojrzewania i zbiorów, da zboźwa więcej, ponieważ po wierzchnia zasiewów w tym kraju wzrasta bardzo poważnie.

W sumie zatem, o ile nie zajdą jakies niepomyślnie zmiany, szcze-

„Oświata Ludu dokona Cudu”



Donosile to przysłowie w czyn wcielone był winno w Polsce odrodzonej. Jak pusto i nudno jest w domu, gdzie żadna gazeta nie dociera, a jakim blaskiem promieniuje dom, gdzie gazeta swój dodatni wpływ wywiera. Kto zatem nie jest do tychczas Czytelnikiem „GONCA CZĘSTOCHOWSKIEGO” powinien go natychmiast zaprenumerować, lub codziennie kupować i wśród swoich znajomych, przyjaciół i krewnych, rozpowszechniać.

gólnie w Argentynie, bieżąca kampanja zboźwowa czterech największych eksporterów da rnkowi międzynarodowemu więcej towaru, niż w r. 1926-27. Do nowych zbiorów dodać jeszcze należy znaczne bardzo zapasy zeszłoroczne, które mi dysponuje Kanada.

Tym stanem rzeczy wytlómaczyć należy rezerwy, jaka panuje na europejskim rynku zboźwowym. Wielcy hurtownicy wstrzymują się od zakupów, spodziewając się, że kiedy rozpocznie się stały, obfity dopływ zboźwa amerykańskiego i kanadyjskiego, ceny kształtować się zaczną zniżkowo. Mogą oni sobie pozwolić na te rezerwy, dysponując w razie nowej zboźw europejskim w dużej ilości, uradzając bowiem w Europie wszędzie (z wyjątkiem wśród większych producentów, jednych bodaj Niemiec, które ucierpiały przy obfite desz-

cze i powodzie), są lepsze, niż w r. 1926. Odnosi się to jednak tylko co do ilości, bo jakościowo zboźw europejskie jest w tym roku znacznie gorsze. Europa będzie musiała zatem importować znacznie więcej zboźwa jakościowego.

Kupcy europejscy muszą się liczyć jednak z faktem, iż kanadyjskie kooperatywy handlu zboźwem, które odgrywają decydującą rolę na rynku kanadyjskim, znają do kładnie stan rzeczy w Europie i postarają się niedopuszczyć do większego obniżenia cen, zasilając Europę stopniowo i neutralizując konkurencję. Należy się liczyć jednak z drugiej strony z faktem, że wskutek wypadków politycznych zapotrzebowania Dalekiego Wschodu w tym roku będzie nieporównanie słabsze, niż zazwyczaj. Osłabi to stanowisko kupców amerykańskich w stosunku do Europy.

Obecny stan gospodarczy Polski

w oświeceniu dyrektora amerykańsko-polskiej Izby handlowej w Nowym Jorku

Warszawa. — Współpracownik P.A.T. rozmawiał z dyrektorem amerykańsko-polskiej Izby Handlowej w Nowym Jorku p. Lorde m jego pobycie na Targach Wschodnich we Lwowie, Bielsku i Katowicach.

Wybitny działacz amerykański oświadczył:

W czasie objazdu poszczególnych miast mogłem stwierdzić, że obecny

stan Polski przeszedł moje oczekiwania, ponieważ znalazłem stosunki, oparte na trwałych podstawach.

P. Lord wyraża silne przekonanie, że bliska już finalizacji pozycja amerykańska doprowadzi do definitywnego ustalenia się życia gospodarczego w państwie. Fakt udzielenia Polsce pożyczki przez grupę największych banków w Ameryce wywrze, zdaniem p. Lorda

niezrozumiałą szerszemu ogółowi, dlaczego 444 posłów i 111 senatorów bierze dość grube diety miesięczne, Poco ten próżny wydatek? Przecież sumę wynoszącą około pół miliona złotych miesięcznie mo żnażyć z powodzeniem przeznaczyć na inne pozytywne cele — o na przykład, na budowę samolotów.

Niedawno mieliśmy Tydzień Lotniczy w całej Polsce. Dotychczas jeszcze niewiadomo, ile w tym tygodniu zebrano we wszystkich miastach na Ligę Obrony Powietrznej Państwa, ale jak pisze jedno z pism, ogółem w czasie Tygodnia Lotniczego zostało uszkodzonych siedem samolotów, używanych w celach propagandy, a jeden ze samolotów spadł na terytorium niemieckim prawie doszczętnie zdruzgotany. Szkody, jakie wskutek tych wypadków poniesie Skarb państwa oblicza się na przeszło milion złotych.

Ciekawa rzecz, czy wpływy kasowe ze zbiorów, kwest ualicyznych i dochodowych-impres pokryją te znaczne straty w ekwipunku naszej floty powietrznej, nie biorąc pod uwagę, już dość znacznych kosztów organizacyjnych pod postacią wydatków na plakaty, ulotki, afisze, odezwy i t. p.

To wszystko „dowodzi, że ofiarnością publiczną można wiele rzeczy pozytywnych dokonać, ale flo-

ty powierzonej zbyt silnej z grószowych ofiar nie zbudujemy.

A tymczasem lotnictwo osiąga nowe sukcesy i rekordy, budowane są statki transatlantyczne, podejmowa ne śmiałe loty naokoło świata i z powrotem, słowem zbliża się czas, kiedy na podwieczorki będą obywatiele Częstochowy jeździć na mleczną kawę do Holandji, a w niedziele po południu robić wycieczki do Egiptu lub Konstantynopola.

Przyjdzie czas, że nawet pielgrzymki pątnicze z Westfalji na Francji przyjeżdżać będą aeroplanami.

Takie czasy nadejdą ale oczywiście nieprędko i wogóle niewiadomo, czy tak z nas ich doczeka. Narazie więc wszelkie wycieczki najwygodniej i najbardziej urzędząć pociągami, bo i auto nie należy do zbyt pewnych środków lokomocji.

Czytamy dość często o wypadkach samochodowych? Ot, niedawno poniosła śmierć wskutek tragicznego wypadku Izadora Duncan, propagatorka bosonogich tańców, którą uduł szal, wplątany w koło samochodu. W podobny sposób w tym tygodniu zginął jeden z burmistrzów na Śląsku, który uduł się wskutek zaciśnięcia wokół szyi złozonego łańcuszka przy wywróceniu samochodu.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ułoch-nego syna S. P.
Kazimierza Skibińskiego
została odprawiona naboźstwo żałobne w kościele św. Rodziny o godz. 8-9 rano dn. 26 b. m. na które kolegowi, rodzinie i znajomych zapraszają
1937
Rodzice i brat.

korzystny wpływ na rynek pieniężny amerykański i niewątpliwie spowoduje napływ amerykańskich kapitałów do Polski w formie kredytów inwestycyjnych dla związków komunalnych i przedsiębiorstw prywatnych.

W zakończeniu swych ogólnych wrażeń o Polsce i obserwacji nad stosunkami handlowymi polsko-amerykańskimi p. Lord podkreślił, że Polska może całemu światu, a przedewszystkiem Ameryce powiedzieć wiele i to bardzo ciekawych rzeczy o sobie.

Dlatego byłoby pożądanem dolożyć wszelkich starań, aby opinja publiczna i prasa amerykańska była stale zasilana wyczerpującymi aktualnymi wiadomościami o naszym kraju.

TELEGRAMY

ZAMKNIĘCIE WSZYSTKICH SZKOŁ W BERLINIE.

Berlin. — Ilość wypadków tęcza zaraziliowych wśród dzieci w Berlinie wzrosła w ciągu dnia dzisiejszego do 95.

Ilość wypadków śmiertelnych wynosi do dzisiaj 16.

Na zasadzie decyzji rady miejskiej, wszystkie szkoły, jak również wszystkie ogródki dziecięce i ogniska zostały zamknięte.

Na polach Verdun

Manifestacja francusko-amerykańska

Verdun. — Generał Pershing odbył wraz z 400 legionistami amerykańskimi pielgrzymkę do Verdun, gdzie połączył się z nimi Poincare przybywając z Sampigny.

Przemawiając w czasie bankietu Poincare przypomniał doniosłą rolę, jaką odegrała bohaterska obrona Verdun, która przyczyniła się do sukcesu armji sprzymierzonej, obrony, która przekonała St. Zjednoczone o energii francuskiej.

Z kolei premier zobrazował szczerze gołowo udział armji amerykańskiej w walkach, które przyczyniły się do uwolnienia odcinka Verdun. Poincare stwierdził nakoniec, że podobne braterstwo broni nie może być tylko uczuciem chwilowym,

Na Kursach Maturalnych
(Szkoła Kolejowa, obok domu księżyc)
rozpoczął się rok szkolny
Jednocześnie zostały uruchomione
KURSY GIMNAZJALNE
w zakresie klas 4-6 i 6-10.
Dalsze zapisy kandydatów i kandydatek przyjmuje codziennie Kierownik Kursów od 7 do 9 wiecz.

skazaniem na zagładę z powodu konfliktu interesów, które niezawodnie rodzą się i trwają po tak gwałtownych wstrząsaniach międzyrodowych.

Nic nie może rozdzielić dwóch narodów, które nauczyły się od dzieci więcej szanować się wzajemnie. Wszyscy Amerykanie, w względu na to, czy przybywają z nas szlakami powietrznymi, czy przez morze, mogą być pewni, że spotkają się we Francji z jakimś serdeczniejsem przyjęciem. Wszyscy ci, którzy przybyli przelewać na naszej ziemi swą krew, będą u li zawsze w sercu Francji uprzyjęto lejanemu miejscie.

RZĄD LITEWSKI O STOSUNKACH Z POLSKĄ.

Kowno. — Ogłoszony tu został biuletyn prasowy litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, omawiający stosunki polsko-litewskie. W biuletynie tym powiedziano jest m. in.:

„W stosunkach z Polakami nie ma oczekiwać, że nie pozostaną w czynie w tem położeniu, jak obecnie. Być może, nie daleki jest czas, gdy strona polskiej polityki zwróci się w innym kierunku a rząd litewski będzie mógł urzeczywistnić zamierzone ogłoszenie deklaracji rządowej albo wem dobre poczucie z sąsiadami zawsze przynosi korzyść.

ROZRUCHY PRZECIW CUDZOKRAJCOM W HANKOU.

Waszyngton. Wedle wiadomości z Chin, w Hankou wybuchły rozruchy, skierowane przeciwko cudzoziemcom, zwłaszcza przeciwko Japonczykom i Anglikom. Policja chińska dała do tłumów ognia, przyczem kilku Chińczyków zostało zabitych. Władze francuskie wydały rozkaz natychmiastowego odwodnienia barykad wokół koncepcji. Obecnie wzbudzenie nieco przy cichło, patroly wojskowe i policyjne rozpedzają gromadzące się tłumy.

PRZYKRA PRZYGODA WEGIEŃSKIEGO PREMJERA

Paryz. „Le Journal” donosi z Budepestu, iż samochód, wiozący hr. Bethlena, po najechnaniu na kiegoś młodzieńca, zaatakowanym został przez chłopów, których rozpędziła dopiero przybyła na miejsce wypadku żandarmerja. Podczas wypadku hr. Bethlen stracił wzruszenia przytomność.

ZAMACH NA WICEKONSULA GRECKIEGO.

Mdryt. Angielski wicekonsul Almeida, Harrison, strzałem z rewolwera zranil greckiego wicekonsula Lengo, z którym pozostawał w nieprzyjaznych stosunkach. Harrison został aresztowany.

KRÓL BOKSERÓW ZWYCIĘZONY.

Chicago. Na arenie Sordierski w obecności z górą 150 tysięcy widzów, odbył się zapowiedziany

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA

W tygodniu ubiegłym mieliśmy nielada sensację polityczną — niespodziane odwołanie Sejmu, który zaledwie doświadczył „stanu do raportu” i coś niecoś jął przebąkiwać o różnych sprawach politycznych, nieposiadających zrozumienia i uznania ani na prawicy, ani na lewicy, ani też w centrum.

Do takich spraw należał w pierwszym rzędzie dekret prasowy przy pominający konstytucyjny okres w b. zbiorze rosyjskim po roku 1905, kiedy to konstytucja istniała na papierze, a w rzeczywistości panował w kraju terror żandarmski.

Sławetny dekret prasowy, ośmieszający nasz system demokratycznych rządów wobec innych państw kulturalnych, postanowili nasi posłowie zaraz na pierwszym posiedzeniu bez długich namysłów i narad znieść bezapelacyjnie.

Zaledwie zdążyli powrócić do swalebne postanowienie, Sejm został zaraz nazajutrz odroczone na cały miesiąc. W rzeczywistości nie stało się nic nadzwyczajnego, gdyż spofeczeństwo już dawno jest przeświadczone o tem, że rząd obecny, a właściwie mówiąc nasz premier doskonale się obywa bez Sejmu. Tylko ta sprawa wydaje się mocno

ważem sobie kolana o toboły idący przed nami leciwej patniczki, ręką kiem tedy do znajomego: —Niechże pan użył w nieśmiertelnej walizce starej kobiecie.

A gdy ten zaofiarował jej swą usługę, z zdumieniem postyszałem my odpowiedź:

— Niech się pon nie fatygują, ja to sama poniesiem!...

Nie pomogły żadne perswazyje jako że przezorna westfalka obawiała się żeby jej „pon” razem z walizką nie zginął gdzie w tłoku. Goście podejmowani byli z wielką serdecznością. Magistrat na intencję oświełony został różnokolorowemu lamponami tak, że wyglądał jak zacczarowany pałac z balkonami albo nowe kino w Częstochowie.

Maluczko, a w sprawach urządzania uroczystości dojdziemy do takiej perfekcji, że miasto za nami zmienian będzie odpowiednio swój wygląd: ze słupów wysuwają się będą automatyczne chorągiewki z balkonów opadną girlandy z żelaznej bibulki, przed Magistratem otwierać się będzie pudełko z mównicą, a różnokolorowe światła nadadzą wszystkiemu wygląd bajecznie kolorowy.

Ha, coraz więcej zdobywamy w tym kierunku doświadczenia!

Wena mecz między Tunneyem a Dempseyem.
 Pierwsze rundy zakończono przegrywającą przewagą Tunneya. Dempsey walczył bardzo ostrożnie, poruszając się niespodziewanie wolno. W 5 i 6-iej rundzie Tunney osiągnął dość znaczną przewagę nad Dempseyem.
 W 7-iej rundzie Dempsey zadaje Tunneyowi jeden po drugim dwa gwałtowne ciosy, od których Tunney wali się na ziemię, lecz po 9 sekundach powstaje. 8-ma runda daje przewagę nikomu. Po 9-iej rundzie z prawego oka Dempseya poczy obficie krew.
 W 10-iej rundzie Tunney przechodzi do gwałtownego ataku, zadając Dempseyowi niezliczone ciosy, pod którym cała twarz Dempsey'a pęka, knock-out wydaje się nieunikniony. Po zakończeniu 10-iej rundy sędziowie jednogłośnie przyznali Tunneyowi zwycięstwo na punkty.

SOKAL ZGŁOSIŁ REZOLUCJĘ POLSKĄ NA ZGROMADZENIU LIGI NARODÓW.
 Genewa. Zapowiedziana jest wielka mowa Bernstorffa w kwestii zbrojenia na plenum Zgromadzenia, a również mowa Stressemanna. Z Francuzów przemawiać będzie Paul Boncour.
 W sobotę na plenum p. Sokal zgłosił rezolucję polską, przyjętą przez akklamację przez Trzecią Komisję.

Cud Krwi św. Januarego
 W katedrze w Neapolu w obecności przedstawicieli miejskich władz, duchowieństwa i tłumy wiernych dokonano się cud przemiany z krwi przepiętej krwi św. Januarego w żywą i płynną.
 O tem cudownym zdarzeniu oznajmiły ludności strzały armatnie i gwizdy wszystkich okręgów, które w porcie zarzuciły kotwice. Po poitundniu tego dnia urządzono nabożeństwo dziękczynne pod wezwaniem św. Januarego, patrona Neapolu.
 Cud ten, który niejednokrotnie już notowano w kronikach katedry neapolitańskiej — według starej tradycji powtarza się trzy razy do roku oraz przed jakimiś ważnymi wydarzeniami.

DELEGACJA LEGJONU AMERYKANSKIEGO DO WARSZAWY.
 Paryż. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu Legjonu Amerykańskiego uchwalono jednogłośnie wysłać do Warszawy delegację, celem złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza. Delegacja składać się będzie z 20 członków Legjonu, wyłącznie Polaków. Przewodniczącym delegacji stanowią: kapitan Józef Zawodny, — który w czasie wojny światowej był dowódcą kompanii w oddziale nazwanym „Gwardia Kościuszki”, a złożony wyjątkowo z Polaków, obywaeli miasta Milwaukee — porucznik artylerji Władysław Świątek i szeregowiec Nikodem Kator.

ZAMÓWIENIE LITEWSKIE W NIEMCZECH.
 Wilno. Z Kowna donoszą, że litewski minister finansów zaproponował w imieniu rządu, fabryce Kruppa w Essen budowę kilkunastu mostów żelaznej konstrukcji na Litwie.

Zbrodnicze napaści na polaków w Gdańsku
 Gdańsk. — W ostatnim czasie, w związku z nacjonalistycznymi przygotowaniem przedwyborczymi i militarnymi manifestacjami w Prusach Wschodnich, mnożą się wypadki czynnych napaści polaków na terenie Gdańska.
 W niedzielę wieczorem zamordowano gdańszczanina — polaka Szymońskiego Franciszka, robotnika z majątku Mała Kleszczewo, który jechał na rowerze do Pruszcza. Gdy wracał, został napastliwie wzięty przez dwóch gdańszczan, aby się usunąć z rowerem na drugą stronę drogi. Szymański odpowiedział po polsku już z drugiej strony drogi, że wolno mu jechać i po tej stronie drogi. Na to jeden z gdańszczan strzelił do niego dwa razy z rewolweru, krzyżając: „My was, polaków, już upokorzyliśmy”. Szymański odczuł w plecach ból, mimo to dojechał do domu. Musiano go jednak przewieźć zaraz do szpitala. We wtorek ofiara szwini-

tów pruskich zmarła, osieracając całą rodzinę.

ZARZĄDZENIE MUSSOLINIEGO
 Rzym. Premier Mussolini w rozesłany przez siebie cyrkularzu zakazał nazywania swoim nazwiskiem placów, ulic, instytucji oraz związków.

TEPIENIE MASONERJI WE WŁOSZACH.
 Rzym. „Popolo d'Italia” donosi, iż w Livorno aresztowano 66 wódców tamtejszej loży wolnomularskiej. W czasie rewizji skonfiskowano tajne akta masonerii, zawierające listy łóż masoniów w całym Włoszech. Wynika z nich, iż organizacja masoniów liczy we Włoszech, mimo represji, bardzo wielu zwolenników.

Depesza Wilhelma do Hindenburga
 Berlin. — Cała prasa lewicowa berlińska przynosi dzisiaj za „Kreuzzeitung” treść depeszy, jaką b. cesarz Wilhelm nadesłał do Hindenburga w dniu poświęcenia pomnika tannenberskiego. W depeszy tej b. cesarz oświadcza, że duchem jest z tymi, którzy przyczynili się do olbrzymiego zwycięstwa tannenberskiego, równego bitwie pod Kan-

ny. B. cesarz podkreśla, że feldmarszałek Hindenburg wysłany do Prus Wschodnich przez niego, po czem pisze: „Wystanemu przeze mnie z poleceniem uwolnienia od nieprzyjaciela udało się Panu i gen. Ludendorfiowi, dzięki waszemu nieporównanemu dowództwu, odnieść wspaniałe zwycięstwo na czele oddziałów, ożywionych duchem odporności i mięstwa i przy pomocy pełnych oddania współpracowników i niższych dowódców pochodzących przeważnie ze szkoły mego dawnego szefa sztabu hr. von Schlieffena. Bitwa pod Tannenbergiem okazała całemu światu do czego zdolna jest siła niemiecka, prowadzona przez świadome celu kierownictwo. Oby duch bohaterów tannenberskich mógł przeniknąć i zjednoczyć nasz naród, rozsiałały rozterka. Wówczas dokona on znów wudu i nie będzie daremną ówczesna śmierć walecznych, którym dziś pomnik poświęcony. Wówczas z Bożą pomocą znów się podniesiemy”.

PROPAGANDA KOMUNISTYCZNA WE FRANCJI.
 Paryż. W lokalu sekretariatu partyjnego komunistów paryskich na przedmieściu Clichy przeprowadzono rewizję. Policja zabrała ogromną ilość papierów, zawierających, według oświadczeń urzędników, ciekawe dokumenty z dziedziny propagandy komunistycznej we Francji.

MOBILIZACJA W GRECJI.
 Ateny. Częściowa mobilizacja za rządzonego przez rząd ateński wywołała zaniepokojenie miejscowych kół dyplomatycznych, w szczególności zaś w poselstwie tureckim. Inspirowane przez rząd dzienniki oświadcza, iż zarządzenia mobi-

lizacyjne nie są w żadnym razie spowodowane względami polityki zagranicznej, ale jedynie zanepokojeniem rządu greckiego, wynikłym z wzmoczonej aktywności na terenie kraju, zwolenników byłego dyktatora Pangalosa.

SPRZEDAŻ LASÓW LITEWSKICH.

Kowno. — Dla zmniejszenia deficytu budżetowego, władze litewskie zawarły z jednym z przedsiębiorstw niemieckich transakcję o sprzedaży znacznych obszarów lasów, znajdujących się na pograniczu Polski, nad Merezanką, Koncorcjum, które zakupiło lasy, wysłało już 12 sztuk tratw na Niemiec oraz przystąpiło do prac przygotowawczych nad eksploatacją ku pionych obszarów.

DZIERŻAWA KOLEI CZESKICH.

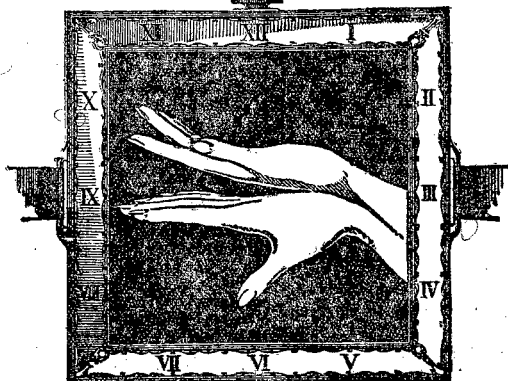
Praga. „Lidove Listy” donoszą, iż w pierwszej połowie października przybędzie do Pragi grupa angielskich rzeczoznawców w związku ze sprawą wydzierżawienia kolei państwowych. Sprawa tą interesują się również przedstawiciele grupy banków angielskich.
 Dzienniki zaznaczają, że wiadomości o toczących się jakoby pertraktacjach w sprawie dzierżawy nie odpowiadają prawdzie, natomiast faktem jest, że dyrekcja kolei czeskosłowackich otrzymała pewne realne propozycje ze strony kapitału zagranicznego, które są obecnie przedmiotem badań.

SOWIETY KUPIĄ KONIE W KANADZIE.

Moskwa. Sowiecka misja handlowa w Kanadzie, która pozostała w tym kraju, pomimo zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rosją a Anglią, zakupiła ostatnio w Kanadzie 1,100 koni dla armji czerwonej. Rząd kanadyjski zgodził się na przetransportowanie tych koni do Rosji sowieckiej.

PROCES O LUDOZERSTWO.

Praga. Proces bandy cyganów moldawskich oskarżonych o ludo-



Tajemnica pięknych rąk!

Ręce nie posiadają tajemnic dla tych, którzy umiają z nich czynić. Krawiec odczyta z nich łatwo wszystko to, co ukrywa zmłkła twarz. Wzruszył przed wiekami. Bawiem starannie pielęgnowane ręce zostają zawsze młode. I to jest ich wielką tajemnicą!

Krem Elida Co Godzinę zapewnia rękom młodość i piękność nawet przy sporcie i pracy. Nadaje im skórę matową i aksamitną i chroni ją przed wpływami ostrego powietrza i słońca. Piękna i zawsze młode ręce dzięki stałemu używaniu Kremu Co Godzinę.

KREM ELIDA CO GODZINE

żerstwo będzie jedną z największych rozpraw sądowych obecnego stulecia 37 urzędników przygotowuje materiał procesowy, który w końcu będzie wydany za kilka tygodni. Na ławie oskarżonych zasiadają 46 cyganów oskarżonych o ludożerstwo. Ława przysięgłych otrzymała około 4000 pytań do rozstrzygnięcia. Proces trwać ma co najmniej 4 miesiące, przy czem samo czytanie aktu oskarżenia zajmie tydzień czasu.

zak, który brzmiał dosłownie: „Stosownie do przepisów prawa, nakazuję dokonanie rewizji w lokalu komitetu głównego N. P. R. przy ul. Nowy Świat 49. Podpisany prokurator X Komisariatu P. P. Dąbrowski”.

Wobec tego, że nakaz powyższy był nieprawny, gdyż w Polsce nakaz dokonania rewizji wydawać mogą jedynie władze sądowe, to jest prokurator, członekowie N. P. R. zakwestjonowali nakaz. Policja usunęła się z lokalu, pozostawiając je dnego z posterukowych w wejścia.

Wkrótce potem zjawili się w lokalu przedstawiciele policji politycznej, którzy opieczętowali wszystkie szafy i biurka. W lokalu zaprowadzono na całą noc regularną wartę policyjną. Warta ta znajdowała się w lokalu jeszcze o godz. 3-iej nad ranem!

Warszawa. — Z klubu sejmowego N. P. R. komunikują, że członkowie stronnictwa Narodowej Partii Robotniczej (prawica) pp. Chałdzyński, Michalak i Hetz udali się do prokuratora Świątkowskiego z protestem przeciw opieczętowaniu lokalu stronnictwa N. P. R. w Warszawie.

Pismo Marsz. Piłsudskiego

w sprawie dekretów prasowych

Warszawa. — Marszałek Sejmu Rataj otrzymał wczoraj wieczór pismo następujące: „Prezes Rady Ministrów. Warszawa, 23 września 1927 r. Do P. Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie. Odpowiadając na pismo z dnia 20 września b. r. L. 5109, powiadamiam, że w dniu 19 września 1927 r. Sejm, zgodnie z art. 44 ust. ostatni Konstytucji powziął uchylającą na podstawie tego przepisu rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10-tego maja 1927 r. o prawie prasowym oraz rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r., zmieniające niektóre postanowienia ustawy karnych o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach (Dz. U. Rzp. Polsk. Nr. 35 poz. 398 i 399), mam zaszczyt w porozumieniu z p. ministrem sprawiedliwości zakomunikować co następuje: Powyższa uchwała Sejmu nie ma podstawy konstytucyjnej, w szczególności nie została powzięta zgodnie z art. 44 ust. ostatni Konstytucji ponieważ przepis ten nie uprawnia Sejmowi do uchylania rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy w formie uproszczonej w drodze zwykłej uchwały sejmowej. Sejm może uchylić rozporządzenie mające moc ustawy tylko no wym aktem ustawodawczym, z zachowaniem postanowień art. 35 Konstytucji, tak samo, jak w wypadkach, określających uprawnienie Sejmu w art. 3 ust. 3 i w art.

49, ust. 2 i jako to już w Sejmie w zakresie art. 44 Konstytucji stosowano, wydając ustawę z dnia 15 grudnia 1926 (Dz. U. Rzp. Pol. Nr. 128, poz. 755). Nadmieniam również, że uchylene ustawy uchwałę jest niedopuszczalne jeszcze z tego względu, że z powodu obowiązujących przepisów prawnych, uchwały Sejmu nie mogą być ogłaszane w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej. W tym stanie prawnym rozporządzenia wymienione na wstępie, nie utraciły mocy obowiązującej. Prozes Rady Ministrów J. Piłsudski”.

Art. 44, ustęp ostatni powiada: „Rozporządzenia przewidziane w dwóch poprzednich ustępach (t. j. rozporządzenia na mocy ustawy o pełnomocnictwach) i rozporządzenia wydane w czasie rozwiązania Sejmu i Senatu) będą wydawane z powołaniem się na postanowienia Konstytucji, zawarte w tych ustępach, na wniosek Rady ministrów i podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej, Prezesa Rady ministrów i wszystkich ministrów, oraz ogłoszone w Dzienniku Ustaw. Rozporządzenia te tracą moc obowiązującą, jeżeli nie zostaną złożone Sejmowi w ciągu dni 14-tu po najbliższym posiedzeniu Sejmu, albo jeżeli po złożeniu ich Sejmowi zostaną przez Sejm uchylone”.

Powołany art. 35 powiada: „Każdy projekt ustawy przez Sejm uchwalony, będzie przekazywany senatowi do rozpatrzenia”.

Rewizje w lokalu N.P.R.
 Warszawa. — Policja warszawska, zarówno mundurowa, jak i polityczna, dokonała wczoraj szeregu wystąpięć represyjnych wobec N. P. R. (prawicy).
 Z polecenia komisariatu rządu skonfiskowano przedewszystkiem odczewy N. P. R., zawierające uchwały g. komitetu wykonawczego tej partji, powzięte na posiedzeniu z 19 b. m. Równocześnie z kon-

fiskatą odezwę policja opieczętowała drukarnię „Ars”, w której odczewa została wydrukowana. Drukarz na należy też do N. P. R.
 Trzecia represja było zjawienie się policji w lokalu partji przy ul. Nowy Świat 49. Tu zamierzano przeprowadzić rewizję, jednak posłowie N. P. R., znajdujący się podówczas w lokalu zażądali przedłożenia prawomocnego nakazu dokona nia rewizji.
 Przedstawiciel policji okazał na-

DELEGACI KONSORCJUM POZYCZKOWEGO PRZYBYLI DO WARSZAWY.

Warszawa. Wczoraj o godz. 9-iej wieczór przybyli tutaj z Paryża przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego pp. Monnet i Fisher w towarzystwie swego sztabu urzędniczego.
 Na dworcu witali ich wicepre-

Dr. med. Adam Wolberg
 Choroby skórno-weneryczne
 1500 wznowił przyjęcia
 codziennie od g. 3—7 po poł.
 Częstochowa, ul. Kościuszki Nr. 1 i piętro front
 Telefon Nr. 8-67

DWA MIESZKANIA

po 2 pokoje z kuchnią
 każde i garaż wynajmę
 zaraz. Oferty w „Gońcu”
 pod „Garaż”.

Okazyjnie do sprzedania

dom 2-ch piętrowy w dobrym
 stanie i dobrym punkcie w Czę-
 stochowie, za Złoty 28 tysięcy
 Wiadomość II-ga Aleja Nr 16
 Zakład Fryzjerski. 1599

Droga do dobrobytu.

prawa przez
 Działy
 szeroko i przez
 wygodnie
 „Gońcu Częstochowski”

W nowej uroczą Clara Bow. — Nad program komedia. Kino-teatr „Nowy” wystawia polski film amerykański p. t. „Wyspa grozy”.

Kino „Uciecha” demonstruje dwa filmy sensacyjne: jeden z Tomem Mixem p. t. „Auto...Tempo...Tom!” drugi z Elmo Lincolnem p. t. „Książeczka bałkańska”.

Wielkie wyciągi kolarskie. W niedzielę, dn. 25 b. m., o godz. 10 i pół po poł. na torze przy ul. Dąbrowskiego...

Zapowiedziany przyjazd około 60 do 70 motocykli w tem do biegów dotychczas zgłoszono 19 motocykli.

W wyciągach weźmą udział również i miejscowi cyklści. Zapowiedziana jest wielka defilada przez miasto Częstochowę...

Z interesujących biegów zasupełnia na uwagę bieg o mistrzostwo Śląskiego Klubu Motocyklowego.

Wyciągi te budzą wielkie zainteresowanie w Częstochowie.

Strajk szewców i brutalne pobicie starszego cechu

W ub. czwartek toczyły się u p. p. inspektora pracy konferencje w sprawie strajku szewskiego.

Majstrowie żydowski natomiast zgodzili się na udzielenie podwyżki w wysokości 20 proc.

Rezultaty wystąpienia kilku nieodpowiedzialnych czeladników są widoczne. Majstrowie zarówno chrześcijańscy, jak i żydowski...

Noce dyżury aptek. W nocy z dnia 24 na 25 bież. mies. dyżurują następujące apteki:

W ciągu dnia 25 b. m. zaś od godziny 9 rano do godz. 7ej wieczorem otwarte będą apteki:

W nocy z dnia 25 na 26 bież. mies. dyżurują następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek 6

— Kupis walut. W dniu 24 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego...

— Zamach samobójczy. W ub. piątek Rywka Jarząbek (Kule 66) w mieszkaniu...

— Złodziejce porzucili ciężki łup. W ub. piątek o godz. 11-iej w nocy przechodzący ulicą Krótką...

nierz 27 p. p. obok posesji Nr. 16 zauważył 3 osobników, noszących ciężką pakę.

W czasie dochodzenia policja ustaliła, że paka z zawartością szkła wart. 50 zł., została skradziona z fabryki listew przy ul. Krótkiej 17.

Napaść i pobicie.

Wincenty Kosowski (Warszawska 117) zameldował policji, że przechodząc w ub. piątek ulicą Narutowicza z 2 kolegami...

WYBORY do Rady Miejskiej

Wybory kandydatów do Rady Miejskiej dziś t. j. dnia 25/9 o godzinie 3,30 po południu w lokalu Towarzystwa Rzemieślniczego i Aleja Nr. 9, będą dokonywane na nadzwyczajnym zebraniu...

KOMITET.

Teatr „ODEON” Od soboty 24-go Września i dni następnych.

Najpotężniejsze arcydzieło doby obecnej! Które damy jednocześnie z Warszawą!

CAR IWAN GROZNY

Wstrząsający dramat z czasów krwawych rządów sadystycznego degenerata Rosji w 12-tu wielkich aktach.

W rolach głównych — najwybitniejsi artyści Teatru Stanislawskiego w Moskwie

W roli królowej — M. Leonidow. W roli podstępnej, zmysłowej carycy — S. Askwarowa.

W roli księcia Druckiego, kochanka carycy, słynny, porwany S. Kaczalow. Film, ten daje nam obraz krwiożerczych instynktów i despotyzmu...

Wskatek olbrzymich kosztów — ceny krzesel parterowych podwyższone o 20 groszy. Szczegóły i streszczenie w programach.

TAŃCÓW Gramofon Pokój Dom Zgubiono

4 książki od smochodu marki Presta rocznie 820x120 w drodze od Gnaszyna do Częstochowy...

Poszukuję nauczyliście z rekomendacjami i świadectwami poważnymi do trzech chłopców Skrzyżdek p. Kłomnicka Ohończy 2113

Do sprzedania dom piętrowy 16 mieszkań ul. Władysława 6 u gospo darza 1584

Plac do sprzedania przy ul. Mickiewicza za 2000 zł. Wład. Mickiewicza 44 p. Iok ler 2723

Sklep Spojowcy-gelanteryjny z towarami na ulicy Narutowicza z powodu wyjazdu tania do sprzedania ino wiad. w sklepie p. Szellera Aleja 16 2718

Potrzebny sfluzarz na roboty sznitowe ul. Henryka 5. P. Czurzyński. 2729

PRACOWNIA sukien i okryć damskich, przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres krawieczyzny. Cennik niszkie Dąbrowskiego 11 m. 1 tamże potrzebne urządzenia. 2731

Maszyny do pisania używane systemów „Remington” „Underwood” i „Marsden” kupię zgłoszenia wraz z ceną nadstąpić Sosnowiec kategoria „Polonia.”

Do zastąpienia Olejarnia kompletnie uzbrojona albo lokal po tejże składający się z 3ch ubikacji Wład. Nowy Rynek 4 Skład spięzyczny. 2753

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię leek Zandberg 1603

Domek z ogródkiem 2 pokojów kuchnia elektryczna oświetlenie do wydzierżawienia Kie drzyńska 16 1597

Kupię okazjonalnie angielskie młodo adres w Gońcu 2733

Sierota młode inteligentne posiadające — posiada od zaraz do sklepu gospodarstwa domowego lub do dzie ci smog krój, ssy-je, haftuje, oraz róż ne robotki ręczne oferty w Gońcu dla Sieroty. 2717

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię leek Zandberg 1603

Pracownia ubiorów damskich i dziecięcych przyjmuję wszelkie roboty i wyucza kroju Ceny konkurencyjne Mała 15 Golinika wa. 2757

Sprzedam powóz i bryczkę na gumach Ogrodowa 26. 2858

Potrzebne pantieni do zakładu Introligatorskiego Wieluńska 44 1609

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię leek Zandberg 1603



Wierzaj mi dziecko,



od dwóch pokoleń znam mydło JELEN-SCHICHT i przekonałam się o jego niezrównanej dobroci.

Przy małym trudzie bielizna staje się śnieżno białą. Żądaj zatem jedynie MYDŁA JELEN - SCHICHT. Wystrzegaj się falsyfikatów i zwracaj uwagę na markę.

Mydło Jelen Schicht

CZYTELNIA polska i francuska w księgarni M. Lipskiej II Aleja 23

Chcesz Otrzymać Paszport? Masz z ukonieczony kursa fachowe toręj pendencyjne prof. Sekulowicza Warszawa, Żółwia 42.

Kilka placu Jeszcze do sprzedania w różnych cenach przy Ciesnackiej p. Bzowski

Maturzysto udziela pomocy szkolnej przygotowanie do egzaminów po półrocznych W. Słochi, Aleja 31 1529

Tokarnia podługowa metr w Kernerach do sprzedania ul. Wileńska 20 m. 11 1590

Sklep z urządzeniem i pokój z kuchnią sennochłoniącą w powoju w Warszawie skł. Rynek Włocławski 10-A. Koszwońska 2688

Profesor udziela lekcji języka niemieckiego Kościuszki 9, m. 5 Najsman od 11-19 rano I od 4-6 p. 1576

Do sprzedania dom smurawony 6 ubikacji ogród wawrzyński w powoju w Warszawie skł. Rynek Włocławski 10-A. Koszwońska 2688

Sprzedam palnię orkiestron ciekawość, pięć żelazny Instytut Stenograficzny — Warszawa Krucza 26. Żądajcie prospektów. 0143

Do sprzedania demy z ogródami od 4 typ. zł. place do budowy stania na morgi, g spodar ki, sklepy z mieszkaniami Wład. II-ga Aleja 28 Kowalski 1549

Wieliczka tresowana z młode mlodo do sprzedania Jakubowski Parkowa 14 1516

Prosiński I kosa do sprzedania Piotrowska 3 1593

Zgineła książka wstawiona wyd. przez P. K. U. Częstochowa. Mordka Leucher Rosen z Kłobucka 2732

Leczenie raka cjankiem potasu

W jednej z klinik budapeszteńskich zaczęto przeprowadzać nowe próby w niezmierzonej doniosłej, interesującej świat cały dziedzinie — leczenia choroby raka nową zupełną metodą. Próby te tak zainteresowały rząd węgierski, że zaoferował on znaczne środki pieniężne na ich popieranie i przeprowadzenie. Klinika, w której przecone eksperymenty są robione, jest kliniką prof. Koranyi, wszechświatowej sławy specjalisty chorób wewnętrznych, któremu medycyna współczesna zawdzięcza wiele cennych prac z zakresu fizjologii i patologii nerek. Otóż profesor znajduje się ma jakoby na drodze znalezienia sposobu leczenia raka nie za pomocą zabiegu chirurgicznego ani naświetlań radem, ale wewnętrznego stosowania potężnej trucizny — cjanku potasu. Stosowana przez prof. Koranyi nowa terapia raka jest w stanie prób i żaden naukowy komunikat nie został przezeń jeszcze w tej sprawie przedstawiony. O ile się wszakże wydaje, wykrył on, że cjanek potasu działa bezopornie na przemianę materii komórek rakowatych, przedewszystkiem powstrzymując ich rozwój, a w następstwie powodując ich wyczerpanie. Prof. Koranyi przeprowadził dotychczas próby na raku doświadczalnym, to znaczy na wywołanym sztucznie u szczurów przez szczepienie zdrowym zwierzętom tkanek zwierząt dotkniętych rakiem. Wynikiem stosowania cjanku potasu u takich zarażonych rakiem zwierząt był w 15-u wypadkach ze stu leczonych tym systemem — zupełny zanik guza rakowatego, zaś niemal we wszystkich pozostałych wypadkach dało się wyraźnie stwierdzić bądź powstrzymanie rozwoju guza, bądź zmniejszenie się go. Wyniki te wydały się wynalazcy i jego asystentom tak doniosłymi i zachęcającymi, że przystępując obecnie do prób na wólach i od wyniku tych nowych doświadczeń uzależniają przeprowadzenie ich ostateczne przy leczeniu raka u ludzi. Wielka ostrożność Koranyi'ego zupełnie jest usprawiedliwiona — poza naukową powagą jego pracy — obosiecznym charakterem broni, jaką jest cjanek potasu, jedna z najgwałtowniej działających substancji trujących (ciężer grama jej wystarczy do zabicia człowieka). Otóż w tych warunkach rozpięcie pomiędzy dozami tolerowanymi przez organizm i dozami trującymi jest nader znaczne i różnicę zależną są od gatunku zwierzęcia, będącego obiektem prób.

Notując nowe próby, zbyt doniosłe dla cierpiącej ludzkości, aby wolno było pomijać je milczeniem, zaznaczyć wszakże należy, że mają one jeszcze długą drogę przed sobą, aby wyniki otrzymane dotychczas przez prof. Koranyi upoważniały go do praktycznego stosowania nowego leczenia ludzi, a nadeszły do stawiania przed wczesnie optymistycznych w tej mierze horoskopów.

Dr. J. C.

NORA
SŁUCHAWKI
(Najnowszy typ słuchawek
NORA BABY Kc. Cena 20 zł.)

NORA
GŁOŚNIKI

NORA
RADJOAPARATY I T. D.

NAJLEPSZE
Wszędzie do nabycia.

Zapisujcie się na członków Towarz. Przeoiwgruzliozego i składajcie niary!

TEATR „NOWOŚCI“
Od niedzieli 25 do wtorku 27 września
Początek dnia powszedni, o 5, w soboty o 4 w niedzielę i święta o 3 pp. Ostatni seans o 9

Pracownia Koszykarska
II-ga Aleja Nr. 20.
(vis a vis magazynu p. Cholewickiego)
Wykonują i poleca po cenach umiarkowanych wszelkie wyroby koszykarskie, oraz przyjmują reperacje.
Za gotówkę i na raty. 1587

Z dziedziny mody

Bluzki obecne są naogół zrobione z materiałów bardzo cienkich i delikatnych, co jest tem logiczniej, że używa się ich przeważnie do kostiumów jedwabnych z tussur, shantungu, crepe de chine'y lub popeliny. Nawet jedwabna przy angielskich kostiumach wełnianych bluzka powinna być nieco fantazyjną, aby ożywić całość stroju. Zatem w zakresie bluzek króluje lekkość, cienkie jedwabie, jak crepe de chine, crepe georgette, ozdobiane delikatnymi merezkami, małymi faidkami, lub lekkim rzuconym haftem. Dobrze jednak widziana jest w świecie mody bluzka z grubszego crepe satin, przyciem matowa strona tej jedwabiu tworzy całość bluzki, a strona lśniąca ozdoby w kształcie np. plasterno wzorowanego na koszulach męskich a ułożonego w drobne gęste faidki. Bluzka ma przeważnie rękawy długie, wyjątek stanowią te, które wzorują się na jumperach i jak one pozabawione są całkowicie rękawów i kołnierza. Te ostatnie robi się głównie z jedwabnego płótna lub shantungu w kolorach pastelowych.

Ofiary rozwodów
w tym niezwykłym fascynującym dramacie zyciowym Ciara Bow Film ten jest rewelacyjną odpowiedzią na pytanie, czy rodzicom wolno dejmym nad program komedję w 2-eh aktech pod tytułem **PARTJA POLO** pod batą p. **JERZYGO BURSIA**. Ceny miejsc zwykle — niepodwyższone.

Anemję, osłabienie, ogólne wyczerpanie
Najskuteczniej leczy **FERROCOL „ORBIS“**
Złożona substancja zawiera w sobie wywołuje stany zaburzeń żelaza i krwi, jak inne preparaty żelaza. Żadnie inne „ORBIS“ tylko w oryginalnych fiaskach z marką „ORBIS“

Prosimy o uregulowanie prenumeraty

Nazie mamy tylko zapowiedź że ogromnie noszone będą futra barankowe i to nie tylko na płaszczach lecz jako obszycie sukien i kostiumów. Baranki te nie utrzymują się tylko w naturalnych kolorach czar nym, szarym i białym, lecz także będą farbowane pod kolor materjału, który mają zdobić. Ofiarą mody tej padną stada baranich noworodków, gdyż baranki na futra zabijane bywają bardzo młodo między 5 a 10 miesiącem życia. Baranki czar ne zachowują i tę barwę zaledwie przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu. Następnie futro ich nabiera koloru szarego w coraz bledszych odcieniach. Te właśnie zmiany odcieni zamierza mocno wyzyskać obecna moda.



1) Sukienka dla panienek z granatowego weluru zdobiona wstęgą tego samego koloru. 2) Otwarte dekolacje z cytrynowo-żółtawej kaszki, haftowane czerwona wełna. 3) Okrycie z jersey w kolorze piaskowym, z przodu plisowane, pasek z granatowej skóry.

Sukienka z granatowego serge, plisowana. Sukienka i bolero zdobione są czerwion serg'em. Sukienka może być też wykonana z materiału czerwonego, a ozdoba jest wówczas granatowa.



Przynosimy dzisiaj model eleganckiej i praktycznej sukienki, którą nosić można na sposób trojki. Jako materiał słuszy może czarny crepe satin, lub crepe de chine. Bluzka fasonu bolero zdobiona jest plisowaniem. Dolna część bluzki łączy się z plisowaną sukienką. Sukienka z przodu jest otwarta, i można użyć rozmaitych wstawek. Bardzo ładnie wygląda kombinacja, zdobiona ziołą, lub srebrną koronką. Również wstawka z różowego crepe de chine tu nadaje się wybornie do uzupełnienia sukienki.

Dalej nosi się w Paryżu garnitury skórzane na okryciach jesiennych, paski skórzane wykonane na wzór wstętek szkockich, — kwiaty ze skóry, — bransoletki skórzane — tuialety koronkowe, — szpilki do kapeluszy, z miniaturową figurką Buddy.

Co usłyszymy dziś przez radio?

NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA.
Warszawa — fala 1111 m. moc 10 kw.
10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej, 12,00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nad program. 13,45—14,00 Odczyt pt. „Jak przechowywać warzywa“ — wygłosi p. E. Nehring. 14,10—14,35 Odczyt pt. „Leczenie świni na bekony“ — wygł. p. W. Duszę. 14,35—15,00 Odczyt p. t. „Największe wiadomości i wskazania rolnicze“ — wygł. p. S. Mędrzecki. 15,00—15,05 Komunikat meteorologiczny. 15,05—15,20 Odczyt pt. „Jesienne wzięcie Bydgoszczy“ — wygł. inż. Kwasiński. 15,20—16,00 Transmisja z Krakowa odczytów rolniczych organizowanych staraniem Komitetu Wojewódzkiej Wystawy Rolniczej w Strzylu. Odczyt pt. „Dochoodowość sadownictwa“ — wygł. p. Brzezński. 16,00—16,30 Przerwa. 16,30—17,00 Odczyt pt. „Wpływ nasion szlachetnych na jakość produkcji“ — wygł. dr. Kostecki. 17,00—17,25 Audycja dla młodzieży, „Mała kronika września“ — wyp. red. W. Kopczewski. 17,25 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Dworakowskiego oraz A. Michalowski (spiew) i H. Zaleska (akompaniament). 17,25—17,30 Koncert p. R. pod dyr. J. Dworakowskiego, H. Zarycka (skrz.), M. Salecki (spiew) i prof. J. Lejdel (skomp.). 22,00 Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nad program. 22,30 Transmisja muzyki tanecznej z „sali malinowej“ hotelu „Bristol“.

PONIEDZIAŁEK, 26 WRZEŚNIA.
10,00—10,30 Odczyt pt. „Opłacalność stosowania nasion szlachetnych“ — wygł. prof. Z. Zieliński. Transmisja z Poznania odczytów rolniczych organizowanych staraniem Komitetu Wojewódzkiej Wystawy Rolniczej w Strzylu. 10,30—11,00 Odczyt pt. „Owe, ich rasy i zastosowanie w gospodarstwie rolnem“ — wygł. dyr. Starusiński. 11,15—11,45 Odczyt pt. „Korzyści racjonalnego stosowania nawozów pomocniczych“ — wygł. prof. M. Górski. 12,00 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nad program. 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy. 15,20—15,45 Odczyt pt. „Hodowla owiec i znaczenie jej dla wytwórczości krajowej, oraz nasze eksporty“ — wygł. dyr. Starusiński. 15,45—16,15 Odczyt pt. „Korzyści płynące z racjonalnego stosowania maszyn i narzędzi rolniczych“ — wygł. dyr. Starusiński. 17,00—17,45 Odczyt pt. „Państwowa praca nad wychowaniem fizycznym“ — wygł. ppłk. Wł. Kiliński. 17,45—18,00 Nad program i komunikaty. 18,00 Koncert popołudniowy. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia“. 19,00—19,15 Komunikaty PAT. 19,15—19,35 Rozmaitości. 19,35—20,00 18-4a lekcja kursu elementarnego języka niemieckiego z ręką podręcznika prof. L. Roguskiego. 20,00—20,15 Komunikat rolniczy. 20,10—20,30 Przerwa. 20,30 Koncert kameralny. Wykonawcy: Kwartet J. Ozimiski. 22,00 Komunikat policji, komunikat lotniczo-meteorologiczny, sygnał czasu, komunikaty PAT, nad program.

NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA.
Kraków — fala 422 m. moc 15 kw.
10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. 13,30—14,30 Transmisja koncertu z restauracji „Pavillon“. 15,30—16,00 Odczyt pt. „Dochoodowość sadownictwa“ — wygł. p. Brzezński. 17,00—18,35 Transmisja z Warszawy. 18,40—19,00 Razmaitości. 19,00—19,15 Poeci ludu i bałki (z recytacją) — dr. W. Wasilewska-Szymalska. 20,00—20,30 Komunikat sportowy i inne. 20,30 Koncert poświęcony twórczości Grzegorza Fitelberga. Wykonawcy: pp. A. Malawski (skrz.), W. Markiewiczówna (fort.), J. Krysztalowiczowa (spiew), K. Tręterowa (skomp.), M. Mikuszewski (skrz.), O. Martusiiewiczówna (fort.), M. Paszkowski (wiolonczela). 22,00 Transmisja z Warszawy. 22,30—23,30 Transmisja z restauracji „Pavillon“.

PONIEDZIAŁEK, 26 WRZEŚNIA.
18,00—19,00 Transmisja z Warszawy. 19,00—19,10 Rozmaitości. 19,10—19,30 Odczyt pt. „Człowiek i burzoność“ — wygł. dr. A. Kłosek. 19,30—19,55 Odczyt pt. „Siła polskości na kresach wschodnich“ — wygł. dr. J. Smoleński. 20,00—20,30 Komunikat sportowy i inne. 20,30 Transmisja z Warszawy.

NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA.
Poznań — fala 280,4.
10,15—12,00 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. Kazanie wygłosi ks. prof. Baranowski. Chór śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburrowskiego. 12,00—12,25 Odczyt rolniczy pt. „Żywnienie krów według systemu szwedzkiego“ — wygł. inż. Hozer. 12,25—12,50 Odczyt rolniczy pt. „Choroby ziemniaków i jak im zapobiegać“ — wygł. dyr. W. Góralowski. 17,35—18,35 Transmisja koncertu z Warszawy. 18,35—18,40 Nad program. 18,40—19,25 Program dla dzieci — wykonają pp. Krasinska-Rudnicka i red. Cz. Kędziński. 19,25—19,50 Odczyt pt. „Literatura i teatr w Czechośłowacji“ — wygł. red. B. Jarochowski. 19,50—20,15 Odczyt pt. „Do wagi niezmierzalności duszy u Platona“ — wygł. prof. W. Kostowski. 20,15—20,30 Przerwa wgl. komunikat. 20,30—22,00 Koncert muzyki polskiej. Udział biorą:

Chór pocztowy pod bat. M. Mierzejewskiego, Z. Budzyskiego (sopran), E. Góralowski (skrz.), prof. Fr. Lukaszewski (kompaniament), 22,00—22,20 Sygnał czasu i komunikaty sportowe. 22,20—24,00 Transmisja muzyki tanecznej z wina „Carlton“.

PONIEDZIAŁEK, 26 WRZEŚNIA.
13,00 Notowania giełdy zbożowej i towarowej. Koncert pley gramofonowych. 14,00 Notowania giełdy pieniężnej. 14,00—19,00 Transmisja koncertu z Warszawy. 19,00—19,10 Nad program i komunikaty. 19,10—19,35 4-a pogadanka dla osób mówiących po francusku pt. „Le bon francais du mois“ — wygł. p. O. Nera. 19,35—19,55 Komunikaty gospodarcze. 19,55—20,20 Odczyt pt. „Woda“ — wygł. p. Klima. 20,20—22,00 Koncert wieczorny. Udział biorą: Art. opery Rogalska-Duda (sopran), N. Padewska (fort.), S. Balcicki (baryton), 22,00 Sygnał czasu. Komunikat LOPP. 22,30—24,00 Transmisja muzyki tanecznej z wina „Palais Royal“.

Nabywanie tylko Radio odbiorniki p. 60 zł. wytwórni F. Blachowicz i Sp. w Częstochowie telefon 268.

Ze sportu

Komunikat oficjalny № 23

Kierownictwo Czechośłowackiego Podokręgu KZOPN.
1. Wyraża się podziękowanie graczy, którzy brali udział w zawodach miejskich w Częstochowie w dniu 18 września.
2. Zatwierdzone Regulamin turnieju puchar Z. T. G. S.—u, który rozegrany zostanie między 13-ma klubami w dniu od 24 września do 10 października b. r. Do rozegrania powyższego turnieju — w dniu 24 września do 10 października b. r. — w Częstochowie.
3. Ukazano Zielińskiego Mieczysława i KOS. Victoria czterechtygodniowa kwalifikacja, za obrzęce sędziowa na zawodach Warta—Victoria w dniu 23 czerwca b. r. Kara liczy się od dnia 21 września b. r.
4. Ukazano grzywną zł. 15 KOS. Victoria za przeważanie zawodów Warta—Victoria w dniu 29 czerwca b. r. Termin płatności do dnia 1 października b. r. pod rygorem suspenzji Klubu.
5. Zarezerwowano KKS. Warta za niezapłacone należności do kasy Podokręgu w myśl Komunikatu Nr. 16 punkt 11, oraz KS. Asocła w myśl Komunikatu Nr. 20 punkt 3 — aż do czasu wpłaty tychże.
6. Wzywa się Borkiewicza Tadeusza i KS. Sparta do stawienia się na posiedzenie Kierownictwa Podokręgu, które odbędzie się w dniu 28 września b. r. o godz. 8 wiecz. w lokalu KKS. Warta, II Aleja 2 — do przesłuchania.
Przewodniczący (—) Płk. Ozimiski Ludwik Sekretarz (—) Smerdził Bolesław.



ODWAŻNY ZAJAC.
Aha, boisz się — podniosłeś rękę do góry!

WĘGIEL
Najlepszych Kopaliń Królewskich. Kolor pierwszorzędnej jakości. Węgiel drewny. Drzewo opałowe. Ziemiak i jadalne. Polerany po najniższych cenach. Przy zamówieniach cena w waru do umowy. Przetwarzalność klasowa „SPOLETA“ w Czechośłowacji Reischuzki 48 tel. 524.

Coment Pape Smole Krafie Trzoina Farby i pokosty
najtaniej sprzedaje **D. Berkowicz**
Częstochowa, ul. Reischuzki 45.

Do sprzedania
przy ul. Zielonej № 35 ogród, przy ul. Nowej № 46, całość lub częściowo. Cena placu zł. 250 za lokację. Wiadomość ul. Wielka 28 m. 4.

Wzręczczenia krwi, pije rano przez dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Stosowanie przez bardzo wielu lekarzy woda „Franciszka-Józefa” wzmacnia żółdek, reguluje trawienie, poprawia siłę krwi, ujędrnia system nerwowy, daje zdrowie organizmowi i jasność umysłu. — Kładę w aptekach i drogeriach.

Na dobie

Wobec zbliżających się wyborów do trzeciej w wolnej Polsce Rady miejskiej w Częstochowie, nie od rzeczy będzie zastanowić się nad pracą, zaletami i wadami poprzednich Rad miejskich i wyznaczyć z tego odpowiednie wnioski.

Pierwsza Rada nie była najlepszą, ale nie była złą. Skład osobowy i prezydium, oraz wybrany przez Radę Magistrat stały na wysokości zadania i odznaczały się umiarkowaniem i taktem parlamentarnym. Poczynania władz municypalnych spotykały się wówczas z uznaniem władz centralnych i nadzorczych, oraz prasy miejscowej i samiejsowej. Pierwsza Rada pracowała w warunkach b. ciężkich, bowiem w czasie wojny i powojennych wprost strasznych warunkach bezrobocia, demobilizacji i aproprowdowania każdego miasta, tudzież organizacji samorządu. Pracowała z górą lat siedem i skończyła z honorem, zostawiając bogatą spuściznę, w postaci założonych podwalin działalności samorządu, jasnego programu i tradycji parlamentarnej.

Ze pierwsza Rada była narodowa, większością siłną, zdecydowaną i programową, to znów jest zaletą społeczeństwa, które taką Radę wybrało.

Niestety o drugiej Radzie miejskiej tego powiedzieć nie można. — Zarówno skład osobowy, prezydium Rady, jak i Magistrat, nie stały na wysokości zadania. Parlamentarizm Rady był niżej krytyki, a działalność klubów i radnych ograniczała się do utrduania pracy Magistratu jałowia krytyką, zwalczania przeciwników i stawiania demagogicznych wniosków i interpelacji. Prócz kilku poważnych radnych usiłujących nadać Radzie i Magistratowi charakter instytucji samorządowych, inni robili wszystko, aby działalność samorządu sprowadzić do absurdu. Smutny koniec Magistratu i Rady miejskiej świadczy, że nawet najdzielniejsze jednostki nie są w stanie uzdrowić naszych stosunków, jeżeli społeczeństwo pozostanie bierne i apatyczne i pozwoli wprowadzić do Rady miejskiej ludzi złej woli lub nieodpowiednich.

Spoczeństwo nie tylko ma prawo krytykować działalność władz municypalnych i żądać uczciwej, rzetelnej i owocnej pracy, ale przede wszystkim ma ono obowiązek wybrać takie władze, od których można tego żądać.

Marian Misiorowski, b. radny pierwszej Rady miejskiej w Częstochowie.

Zabawy, festyny, hulanki
„Demon Kobiet”
 z Normanem Kerry

Wrócić 0146
Dr. STASIŃSKI
 spec. w chorobach ocznych
 d. uniwersyt. poznoskiego
 POZNAŃ. Klinika przy Alejach
 Marcinkowskiego 17, tel. 3653.
 dla dzieci także w szpitalu św. Józefa.

Majątek ŁOJBI
 wyczerpem lat ubiegłych przyjmuje już zgłoszenia na dostawę kartofli do domów na zimę od 8 metrów tel. 689

Lekarz-Dentysta Stanisław Parczyski
 ul. Dąbrowskiego 6, piętro.
 Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 4-ej—7-ej

Szkoła Tańców art. baletn. K. KOSTECKIEGO
 w lokalu powiatowym, ul. Waszyńskiego 4, Jazna 49, 3-ci dom od ul. Kofelczki.
 Przyjmuje zapisy na kursy I, II, III, IV i Mazuraw w tych dniach rozpoczęcie wszystkich wymienionych kursów. „Ostatnie Nowości” Lekcje ogólnopracyczne w Soboty od 8 wiecz. w Niedziele i święta od 7 wiecz.
 Uwaga! Odnajmuje lokal towarz. „Na Bala, Dancingi i t. p.

— „BLUSZCZ”. Nr. 38 „Bluszcza” daje na wstępie ciekawe rozważania d-ra H. Naglerowego o roli opinii w społeczeństwie powojennym, nawiązane do zamieszczonego w poprzednim numerze, artykułu „O publicystyce”. Dalej następuje wywiad z p. B. Bally, organizatorką Tow. Przyjaciół Polski, która ostatnio przybyła z wycieczką francuską do Warszawy.

Bogaty i urozmaicony ten numer, uzupełniają jeszcze: wywiad z Anną Besant o kobiecie hinduskiej, szereg aktualnych fachowych artykułów gospodarskich światowej rewii mód i materiałów na sezon zimowy oraz wyczerpujące sprawozdania z spektakli teatrów. Dział powojny, przynosi artykuł z dramatu Calderona „Życie jest snem”, w mistrzowskim przekładzie B. Zan.

— **KALENDARZE LUDOWE NA ROK 1928**. Nakładem Zakładów Graficznych I. Jaegera we Lwowie ukazały się święte i piękne kalendarze ludowe na rok 1928, mianowicie: Kalendarz Gospodarczy, Powszechny, Powiescowy i Humorystyczny. Kalendarze te, przeznaczone na masowe rozpowszechnienie w całej Polsce, nie wyłączając najodleglejszych zakątków prowincjonalnych, pod względem układu i treści są bez zarzutu. W szczególności zawierają mnóstwo pozytywnych dla każdego wiadomości ze wszystkich dziedzin, spełnia one dobrze rolę informatora ludzi, żyjących zdaleka od centrów wielkomięjskich. Poza tem znajdują się w kalendarzu artykuły, świadczące o trosce, by w czytelniku wzbudzić poczucie dobrego obywatela Państwa.

Całością odbiegającą wszystkie kalendarze korzystnie od czestokrotko bezmyślnych wydawnictw-kalendarzowych dla ludu i zasługują w zupełności na polecenie ich.

Z KRAJU.

(—) **Tajemniczy wypadek.**
 Na torze kolejowym koło Zemborzyc dróżnik kolejowy znalazł zwłoki 20-letniej Marij Frankówny. Głowa nieboszkiej była zupełnie zamieszona. Jak się okazało, Frankówna poniosła śmierć dostawszysj się pod koła pociągu pospiesznego, zmierzającego z Warszawy do Lwowa. Niewiadomo, czy zachodzi tu fakt samobójstwa, czy też morderstwa. Na piasku nasypu kolejowego obok miejsca wypadku znaleziono napis, dokonany palcem „proszę pani... och nie zabijajcie brata”.

(—) **Potworne ojcostwo.**
 Ze Lwowa donoszą: Tragiczny wypadek potwornego ojcostwa zagrażał się w domu nr. 18 przy ul. Ketrzyńskiej.
 Zamieszkała tam Stanisława Beben, córka podmaistrzego murarskiego, po gwałtownej awanturze z ojcem, strzeliła doń dwukrotnie z rewolweru, raniąc go ciężko w pierś. Potem chwyciła leżącą siekierę i zadała ojcu 5 uderzeń w głowę.
 Po dokonaniu ohydnego czynu, Bebnówna wybiegła na ulicę, alarmując domowników.
 Przewieziony w stanie ciężkim do szpitala, podmaistrz zmarł.
 Domownicy zeznają, że był on awanturnikiem i pijakiem, z rodziną obchodził się brutalnie, dzieci nieraz katował. Na te ciągłe nieporozumienia rodzinnych, córka Stanisława usiłowała przed dwoma dniami otruć się, jednakże ją odratowano. Wczoraj ojciec wywołał nową awanturę, o skłoniło córkę do rozpaczyliwego czynu.

(—) **Zamordowanie własnego dziecka.**
 We wsi Wilkółki w powiecie Bielskim mieszkał stary żebrak, Józef Koc, ilczyłaj 73. Miał on kilkunastoletniego syna, którego pewnego dnia znalezione okrutnie zamordowanego. Pierwsze podejrzania skierowane przeciwko ojcu chłopca. Stary Koc badany przez policję przyznał się do morderstwa. Policja sądzi, że występny ojciec próbował okaleczyć syna, aby go przygotować do zawodu żebraka. W toku łamania członków jednak chłopak zmarł.

(—) **Bestjalczy napad na plebanję**
 Z Bydgoszczy donoszą: Wczoraj późnym wieczorem dokonano napadu rabunkowego na proboszcza w Chojnie, powiatu szubińskiego. Bandytci po wybitcu szyb wtargnęli do mieszkanka k. Duczmera, które go pobili do nieprzytomności laską po głowie, poczem skrepowali go, zawiązując mu oczy i usta. — Po przestrażeniu mieszkanka ban-

dyci zrabowawszy 120 zł. w gotówce, bieliznę, zegarek i inne drobne przedmioty zbiegli. Poszukiwania bandytki trwa.

(—) **Strasziłwa zemsta fryzjera.**
 Na ulicy Solec w Warszawie w pobliżu gmachu Kasy Chorych do przechodzącej tamtey kobiety podbiegł jakiś mężczyzna i wbił jej w pierś długi nóż sprężynowy. Gdy kobieta upadła, napastnik zgnął ją jeszcze kilka razy. Pastwienie się to przerwał dopiero posterunkowy policji, który obezwładnił napastnika. Stwierdzono, że ciężko poraniona kobieta nazywa się Bronisława Kotowska i przybyła do Warszawy z Lublina. Napastnik Witold Wydro fryzjer z zawodu, oświadczył w komisarjacie, że Kotowska była jego narzeczoną; przed dwoma dniami porzuciła go i wyjechała do Warszawy. Zawiedziony Wydro postanowił się zemścić i w tym celu wyjechał za nią do Warszawy. Kotowska odwieziona do szpitala zmarła w kilka godzin po wypadku



Uwaga!

Materiały pisemne

do biur i szkół
PAPETERJE
 Kancelaryjne, handlowe, listowe i rysunkowe
 Papier do kopii maszynowych, Papeterje

Atramenty-Tusze do rysunków, Tusze do stempli
 Słałowski krajowe i zagraniczne.

GUMA ARABSKA
KOPERTY
 Kancelaryjne, handlowe i do biletów wycieczkowych we wszystkich formatach

BIBUŁA
 Na biurka do suzek, bibułka kolorowa w ark. serwetki papierowe.
BIBUŁKA KARBOWANA
 największy wybór kolorów.

KOPJALY

Zeszyty szkolne
 Bruljony, bloki rysunkowe, teczki, piórniki, dzienniki szkolne — i klasowe, teki rezerwowe.

Taśmy do maszyn
 wszystkich rozmiarów.

FARBY OLEJNE
 artystyczne w tubkach i akwarelowe
 Papier milimetry. Kalka plicenna i papierowa
Pióra wieczne - Ołówki automatyczne
 Nałamarze, Suszki, Liczydła, Obsadki, Ołówki: czarne i kolorowe, Kredki Pluszkowki, Spinnacze, Bloki, Notasy, Linje metalowe i drewniane, Ramki Ktaretowe, drewniane i metalowe.

POCZTÓWKI
Rapackiego
 w wielkim wyborze poleca

SKLEP
„Gońca Częstochowskiego”
 II Aleja 26 tel. 50.
 Sklep otwarty bez przerwy od godz. 8-jej rano do 7-jej wieczorem

Tamte przyjmują ogłoszenia i przerwano „Gońca”, oraz wszelkie zamówienia na roboty drukarskie.
 Obciążenie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.
 Usługa szybka i uprzejma.
 Ceny niskie konkurencyjne.

Jak wzrastają oszczędności

Jeśli nie potrzebujemy ciągle uzupełniać zapasów bielizny. W tym wypadku jest jedyną bardzo wskazanem, by prac tytko „mydłem Kollontaj z pralką” a uniknąć wszelkich nieczyszczeń i szkodliwych dodatków do prania. „Mydło Kollontaj” jest pod gwarancją łagodne i neutralne, że nie może uszkodzić żadnej tkaniny. Skutkiem tego „mydło Kollontaj” jest zawsze najłagodszym środkiem do prania.

Mydło KOLLONTAJ z pralką

Generalny zastępca na Częstochowie: **I. Lewkowicz**, Czapłowska, Marulowicza 15

ZE SWIATA

(—) **Co uważać należy za artykuły pierwszej potrzeby?**
 „Robocza Gazeta”, wydawana w Moskwie, ogłasza wyniki ankiet, przeprowadzonej w przemysłowej osadzie Priesnowo, a dotyczącej sposobu życia robotnic. Z otrzymanych 563-ch odpowiedzi bezpośrodkowych wynika, że obywatelki sowieckiej Rosji mają w praktyce niezwykle oryginalne pojęcie o tem, co stanowi w życiu artykuły pierwszej potrzeby. Dowiadujemy się, że 17 proc. zarobku wydają one na napoje alkoholowe, a 20 proc. na stroje. O higienie ciała też słabe mają pojęcie, gdyż 88 proc. robotnic pudruje się codziennie, myje się natomiast zaledwie 11 proc. — Zarządzający współdzielczym sklepem lokalnym wyjaśnia, że puder, pomadka do warg i tania woda kolońska są towarami, których sprzedaje się najwięcej.

(—) **10,000 młodych wdów znalazło pocieszczenie.**
 Po zakończeniu wojny światowej znajdowało się w Wiedniu 40 tysięcy wdów.
 Mężowie ich zginęli na placu boju, a państwo austriackie wypłaciło wdowom pensję. Upiętyło 9 lat, a liczba wdów wojennych zmalała o 30 proc.
 Dziesięć tysięcy bolejących kobiet po stracie swych małżonków wydawało się powtórnie zamaż, a 2 tysiące umarło.
 Należy dodać, iż pocieszone wdowy są młode i stęsknione życia, a przeciętny ich wiek waha się od 26—35 lat.

Straszny czyn szaleńca
 Pisma amerykańskie donoszą o strasznym wypadku, jaki miał miejsce w miasteczku Bath w stanie Michigan. Niejaki Kehoe, właściciel farmy w okolicach Bath, miał zatarg z nauczycielem miejscowym. W przystępie szału Kehoe zakradł się w nocy do szkoły, znajdującej się pod zarządem wspomnianego nauczyciela, podłożył pod nią mnóstwo namiotów i przeprowadził od niej druty, które nazajutrz z rana, kiedy w szkole odbywały się już lekcje, połączył z baterją elektryczną. Nauczyciel przez okno spostrzegł podejrzaną machinację Kehoe i wybiegł szybko na ulicę, by zapobiec nieszczęściu. Szaleńcem był jednak silniejszy, powalił nauczyciela na ziemię, poczem, dobywszy rewolweru, wystrzelał do podłożonego dynamitu wywołał wybuch. W jednej chwili, wśród oguszającego huku, który słychać było w promieniu kilku mil angielskich, szkoła zawałowała się jak domek z kart, grzebiąc pod swemi gruzami znajdujące się w niej dzieci. Wybuch był tak silny, że kilkoro dzieci wyrzuconych zostało przez okno na ulicę, gdzie pozostały bez życia. Wśród pozostałych przy życiu dzie

ci powstał straszny popłoch. Gdy cisnęły się w przestrachu ku wyjściu, by uciec z pod walcących się murów, nastąpiła druga eksplozja. Ogółem zginęło podczas strasziłwego tego wybuchu 33 dzieci. Jedna rodzina miejscowych straciła w katastrofie tej 5 dzieci. Farmer Kehoe i nauczyciel rozszarpani zostali na strzępy już podczas pierwszej eksplozji.

Wiadomość o strasznej nieszczęściu wywołała wielkie przynębienie w całym stanie Michigan. Władze śledcze są przekonane, że farmer Kehoe był umysłowo chory, gdyż czynu takiego mógł się dopuścić jedynie szaleńcem.

Szczury pożarły 16 ludzi na samotnej wyspie
 Z Ameryki południowej nadeszła wieść o wstrząsającym dramacie, jaki się rozgrywał niedaleko brzegów Gujanu. O czterdziestu mil morskich od wybrzeża wznosi się na wyspce latarnia morska, zwana popularnie „latarnią trzech szkieletów”.
 Służbę na niej pełni trzech marynarzy francuskich. Gdy pewnego razu światło na latarni nie zostało zapalone, pewien statek wpadł na skałę i rozbił się. Wskutek tego wysłano szalupę, by zbadać, czemu latarnia nie funkcjonuje. Marynarze przybywszy do wyspy, ujrzeli widok który ich przejął grozą. U brzegu widniały szczątki 2 rozbitych okrętów, zaś cała powierzchnia wyspy sepi licząca może 400 metrów kwadratowych, dosłownie pokryta była rojowiskiem ogromnych szczurów okrętowych.

Wobec tej ruchomej chmury wstrętnych stworzeń, nie było mowy o wyładowaniu. Szalupa udała się do portu i za kilka godzin wróciła, zaopatrzona w sikawki strażackie, oraz zapasy trujących płynów i gazów. Zaczęto teraz chmury szczurów obławcać kaskadą gładzącego płynu. Wśród przeraźliwego pisku falangi gryzoniów chroniły się do wnętrza wierz, pozostawiając na placu mnóstwo trupów.
 Gdy marynarze weszli do wieży, ujrzeli napród szkielety tych strażników, doszczętnie ogryzione przez szczury. U stóp latarni, na skałę, walały się również ogryzione szczątki trzynastu ludzi. Ze szczątków, jak też i z paru stóp, nagromyżonych na ścianie przez jednego ze strażników, zdołano odtworzyć sobie przebieg strasznej tragedji.

Strażnicy ujrzeli przed kilku dniami jakiś okręt, który to zbliżał się do wyspy, to oddalal aż wreszcie strząsał się o skałę. Wówczas z tonącego okrętu zaczęły tysiące szczurów rzucać się do wody i plynąć ku wyspie. Strażnicy schronili się do latarni, lecz szczury znalazły do nich dostęp. Ruchoma fala wstrętnych zwierząt zalała ich momentalnie i nieszczęśliwcy zostali żywym ogryzieni.
 Wskutek niezapalenia latarni rozbił się tymczasem drugi statek, którego załoga, wyczerpana walką z żywiołem, dopłynawszy do wyspy, legła na wybrzeżu. Tam dopadły ich zgłodniałe gryzone i wazystkich pożarły.

Fabryka papy dachowej
M. BEMA
 Częstochowa, Olsztyńska Nr 1. Telefon Nr 293.
 poleca znane ze swej dobroci wyroby.

Kino-Teatr „Nowy” Od piątku 23 do poniedziałku, 26 września w. Początek przedstawień o 5, w soboty o 4, w niedzielę i święta o 3 p.p. Ost. seans o 9 30

Potęjni film sensacyjny wytwórni amerykańskiej „Loew-Metro-Goldwyn”. Artyście genialnego reżysera KING VIDORA pod tyt. Nad program: Gospodarstwo rybne

Wyspa Grozy (DZIKIE POMARAŃCZE) film naukowy w 2 aktach. CENY MIEJSZ ZWYKŁE. Krzesła 1,30 gr. Na 1-szy seans krzesła tylko 1 złoty. Dla młodzieży dozwolone.

Niesamowity dramat sensacyjny na tle erotycznym. W rolach głównych premijowana piękność i bohaterka wielu sensacji Virginia Valli oraz pelen mgiełki urody Frank Mayo. Obraz ten przewyższa wszystko co dotychczas się w filmach

Szarada sylabowa Nr. 61. Ułożył: WACŁAW FAJGIEL. Z podanych sylab ułożyć 17 wyrazów, których początkowe i końcowe litery czytane z góry na dół, utworzą imię i nazwisko oraz tytuły trzech utworów wierszowanego pisarza polskiego.

Kronika handlowa.

— Eksport rudy żelaznej z Laplandii.

Towarzystwo Graengensberg, ekspluatując złoża rudy na północny Skandynawii, podaje, że w m. lipcu b. r. wywoziło 1,110,000 ton, w m. sierpniu zaś 1,141,000 ton rudy żelaznej, gdy w miesiącu tym r. ub. wywieziono tylko 653,000 ton. Całkowity eksport towarzystwa wyniósł w ciągu pierwszych osmiu miesięcy b. r. 6,780,000 ton, podczas gdy eksport w tym samym okresie roku ubiegłego tylko 4,110,000 ton.

— Rynek kawy.

Na światowym rynku kawy panuje tendencja wybitnie zwykła, co przypisać należy olbrzymim tegorocznym zbiorom w Brazylii. We dług przybliżonych obliczeń mogła być sama tylko Brazylia pokryć wczeswiatową konsumpcję. Ponieważ jednak większe zapotrzebowanie jest zawsze na kawę środkowo-amerykańską, przeto w tym roku Brazylia nie będzie mogła wyzyskać całej swojej produkcji na rynek i przypuszczalnie jakieś 35 proc. pozostanie na rok przyszły.

Staba tendencja na rynku wczeswiatowym odbiła się już także na cenach wewnętrznych. — Górniki Guatemali spadli o przeszło 7 proc., Costarico o 5 proc., obniżyli się również Santos Superior.

— Pokazy na Wystawie hotelowej w Poznaniu.

Na Wystawie Przemysłu Hotelowego, Restauracyjnego i Cukierniczego, która otwarta została wczoraj i trwać będzie do 9 października b. r., zorganizowane będą liczne pokazy, które niewątpliwie stanowić będą prawdziwą atrakcję dla zwiedzających.

W pierwszym rzędzie, wśród pokazów na Wystawie Przemysłu Hotelowego, Restauracyjnego i Cukierniczego, zajmie miejsce sztuka kulinarna. Na czoło tych pokazów z dziedzin gastronomicznej wysunie się niewątpliwie funkcjonująca stale podczas wystawy, a zakrojona na poważną skalę, kuchnia. Zwiedzający otrzymać będą mogli próbkę potrawy po cenach przystępnych i to nie tylko przyrządzone według przepisów kuchni pol-

skiej, lecz również kuchni włoskiej francuskiej itp. Nasi kucharze, znani dobrze ze swej pomysłowości i pracy, będą w tym dziele wiodli prym, sporządzając różne dania na poczekaniu w oczach zwiedzających.

„Clou” pokazów gastronomicznych stanowić będzie oryginalny t. zw. pokaz półmiskowy. Pokaz ten odbędzie się dnia 28 września podczas zjazdu hotelarzy i restauratorów z całej Polski. Pokaz półmiskowy obliczony jest narazie na kilkadziesiąt rodzajów przekąsek, zimnych i gorących potraw.

Pozatem podczas Wystawy odbędzie się konkursy szybkiej obsługi, dekoracja stołów, sporządzanie zastaw, zależnie od okoliczności itp.

— Rynek materiałów wełnianych.

Na łódzkim rynku materiałów wełnianych ruch jeszcze się nie rozpoczął. Fabryki przygotowują się nadal intensywnie na zimę. Spodziewany jest duży zbył. W przemysle bielskim ruch znaczny fabryki pracują intensywnie. Daje się zauważyć brak wykwalifikowanych tkaczy. Rynek wewnętrzny konsumuje wielkie ilości materiałów czesankowych męskich, tkanin płaszczowych etc. Eksport materiałów bielskich duży. Pierwszą partię materiałów zimowych wywieziono w sierpniu przeważnie na Bałkany. Napływają wciąż zlecenia ze strony krajów bałkańskich, bałtyckich, skandynawskich, Anglii, Persji i innych. Pomimo zwykłych kosztów surowca, przemysł bielski konkuje skutecznie na rynkach zagranicznych, zarówno pod względem niskich cen, jakoteż jakości swych wyrobów z towarami innych państw. Na rynku wełnianym bielskim ruch słaby. Ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie. Sprzedaż odbywa się w dalszym ciągu wyłącznie na wesele z terminem do 5, a nawet 6 miesięcy. Brak gotówki obrotowej daje się fabrykantom dotkliwie we znaki. Eksport bardzo mały.

— Rynek materiałów wełnianych.

Wartość ogólna wywozu cukru w ciągu pierwszego półrocza 1927 roku wyniosła 80.733.000 złotych wobec 68.792.000 zł. wartości cukru wywiezionego w ciągu pierwszego półrocza ub. r. Wartość wywozu wzrosła więc o 17 proc. pomimo, że objętość wywozu spadła. Fakt ten przypisać należy korzystniejszej mu kalkulacji ceny na rynku światowym. Wartość wywozu głównych gatunków polskiego cukru przedstawia się w złotych następująco (pierwsza cyfra z pierwszego półrocza 1927 r., druga z tego samego okresu 1926 roku): cukier surowy 48,544 — 26,290 kryształ 22,544 — 31,806, rafinada w gło- wach i kosztach 1.213 — 836, inne gatunki 8.432 — 9.860. Jeśli chodzi o eksport cukru surowego to dało się zauważyć poważne jego zmniejszenie do Anglii, oraz kompletny zanik eksportu do Francji, jakoteż pewna redukcja w stosunku do Niemiec. Natomiast wzrost bardzo poważnie, gdyż o 70 proc. eksport do Holandii oraz bardzo znacznie wywóz do Szwecji, gdzie, wskutek prawie zupełnego unieruchomienia w

1.421.197 centnarów metrycznych, wyniósł eksport w pierwszym półroczu 1927 r. tylko 1.187.337 centr. metr. Eksport kryształy zmniejszył się prawie o 300 tysięcy centr. metr. czyli o 50 proc., eksport innych gatunków o 37 tysięcy centr. metr., czyli o blisko 25 proc., natomiast wywóz cukru surowego w pierwszym półroczu b. r. wzrósł! w porównaniu z tym samym okresem ub. r. o 100.000 centr. metr., czyli o przeszło 15 proc. a wywóz rafinady o przeszło 17 proc. Eksport poszczegól- nych gatunków przedstawiał się następująco: (pierwsza cyfra z pierwszego półrocza b. r., druga dla porównania z pierwszym półroczem półrocza 1926 roku w centnarach metrycznych): cukier surowy — 746.658 — 650.590, kryształ 304.374 — 599.572, rafinada w kosztach i głowach 14.443 — 12.573, inne gatunki 121.862 — 158.462.

Wartość ogólna wywozu cukru w ciągu pierwszego półrocza 1927 roku wyniosła 80.733.000 złotych wobec 68.792.000 zł. wartości cukru wywiezionego w ciągu pierwszego półrocza ub. r. Wartość wywozu wzrosła więc o 17 proc. pomimo, że objętość wywozu spadła. Fakt ten przypisać należy korzystniejszej mu kalkulacji ceny na rynku światowym. Wartość wywozu głównych gatunków polskiego cukru przedstawia się w złotych następująco (pierwsza cyfra z pierwszego półrocza 1927 r., druga z tego samego okresu 1926 roku): cukier surowy 48,544 — 26,290 kryształ 22,544 — 31,806, rafinada w gło- wach i kosztach 1.213 — 836, inne gatunki 8.432 — 9.860. Jeśli chodzi o eksport cukru surowego to dało się zauważyć poważne jego zmniejszenie do Anglii, oraz kompletny zanik eksportu do Francji, jakoteż pewna redukcja w stosunku do Niemiec. Natomiast wzrost bardzo poważnie, gdyż o 70 proc. eksport do Holandii oraz bardzo znacznie wywóz do Szwecji, gdzie, wskutek prawie zupełnego unieruchomienia w

roku bieżącym wytwórni szwedz- kich, ciał prawie zapotrzebowanie tamtejsze trzeba teraz pokrywać dowozem obcego cukru surowego.

HUMOR I SATYRA

ROZMOWA.

— Proszę pana, to żąja się stąd rzuciła się w odmet! ta piękna pani, którą wyratował zresztą oficer i ożenił się z nią.

— Tak było w istocie. Co do mnie jednak, to muszę pania uprzedzić, że nie jestem oficerem i nie potrafię wylać!

TROSkliWA NARZECZONA.

On: Mam 20000 złotych rocznego dochodu. Czy ci to wystarczy? Ona: Przypuszczam, że tak. Ale z czego ty będziesz żył?

RZEWNA PAMIĄTKA.

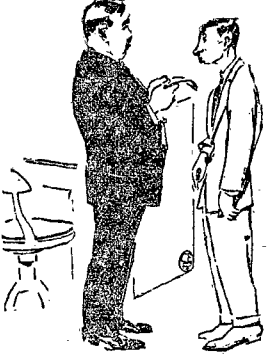
— Cóż to za pamiątkę nosi pani w medalionie, kochana pani Psztykalska?

— Pukiel włosów męża... — Ach to maż pani nie żyje? — Żyć żyje, tylko wyłysiał!

BY NIE WYPADŁ.

— Antek! — wola Bartek z ulicy do okna więziennego — a co ty tak siedzisz w oknie za tą kratą?

— A no, widzisz bratku, dlatego, żebym z okna nie wypadł.



POLECONY.

— A więc pan ma polecenie od pana ministra. Cóż więc pan umie? — Nic, panie dyrektorze, bo przecież jak bym cośkolwiek umiał, to nie potrzebowałbym polecenia od pana ministra.

Wywóz cukru

Wywóz cukru w pierwszym półroczu r. b. był mniejszy, aniżeli w tym samym okresie czasu r. u. Pod czas gdy bowiem w pierwszym półroczu 1926 r. wywieziono z Polski

Do sprzedania

plac pod budowlę przy ul. Radwiłkiej, dawniej Dąbrowskiego 3.5000 lok. Odkurzacz elektryczny i mały kompresor z pompą, oraz pralnia mechaniczna zdalna do koszar wojskowych, szpitała i farbarni. Wiad. ul. Panny Marii 50, Olewiski.

Do sprzedania

plac pod budowlę przy ul. Radwiłkiej, dawniej Dąbrowskiego 3.5000 lok. Odkurzacz elektryczny i mały kompresor z pompą, oraz pralnia mechaniczna zdalna do koszar wojskowych, szpitała i farbarni. Wiad. ul. Panny Marii 50, Olewiski.

Rozwiązanie krzyżówki Nr. 62.

Grid for crossword puzzle with letters and numbers.

Dobre rozwiązanie szarady krzyżówki Nr. 62 nadesłało ogółem 30 osób. Przesłane rozwiązanie otrzymujemy: 1) (powieść dwudziestowiec „Hasek” Gracjan Lipski) p. KAROL KRZEMIEŃ, ul. Zielona 5, II — (powieść jedynotomowa: „Z opawów krwi”, Kalinowski) p. SABINA HERMANOWNA w Herbach, III — (początki artystyczne) p. JERZY GOGOLEWSKI ul. Kosciuszki 12. Wymlenione powyżej osoby proszą się o przybycie do Redakcji naszego piśmie (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

ZOFJA SZWARTZ.

PIENIĄDZ I IMIĘ

Romans szwedzki. Przy tych słowach spojrziała na Bromera badawczym wzrokiem. — Żebyś nie obcowala ze złemi, — odpowiedział Bromer; — ale nie ma o czym mówić, o lepiej powiem ci o nowinie, która cie z pewnością ucieszy... — Co to być może? Powiedz mi przedko! — a nagle, tuliła się pieszczołowo do Bromera. — Za kilka dni ty i Lota pojedziecie na wieś, gdzie zabawicie przez całe lato. — A ty, tatku co zrobisz? — zapytała dziewczę, iskrząc oczyma. — Ja? ja będę was odwiedzał... Jesteś teraz zadowolona? Elwira miała oczy pełne łez. Objęła rączkami Bromera za szyję i szepotała: — Oj jakżeście dobrzy, ty i Bozia, dla mnie i dla Dady! Twoja Wiera już nigdy zła nie będzie. Poczem rączę, jak młoda sarna, pobiegła do Loty, by jej z głośno i objawami szczęścia udzielić radośniei nowiny. Bromer wodził za nią oczyma, myślicząc: — Nie myliłem się... miałem słuszną; ptaszę potrzebuje wolności i wiejskiego powietrza. Lecz nie

dość jeszcze; potrzebuje i wychowania. No, o tem potem, w jesieni i nad tem pomyślimy...

W tygodniu, znajdujemy Elwirę i Lotę na wsi; Bromer pomieścił ich w Altorpu, u owdowiałej pastorowej Sabiny Brogren.

Altorp leżał w malowniczej okolicy. Z jednej strony widziało się morską zatokę, z drugiej mały sosnowy lasek, dalej pagórki porośnięte brzozią, a jeszcze głębiej wysokie góry, okalone zielonymi łąkami.

Pani Brogren, która nie dawno owdowiała, zamierzała przez urządzenie małego żeńskiego pensjonatu o ile możności powiększyć swoje szczerpe dochody, aby dwóm swoim synom pomagać do kontynuowania rozpoczętych nauk.

Bromer zrobił początek, umieszczając u niej Elwirę i Lotę.

Dopiero pod jesień spodziewała się za pośrednictwem pułkownika Stangenskjolda, dziedzica wsi Timasjoe, otrzymać aż ośm uczennic. Nawet w tym celu zamówiła nauczycielkę, która miała zjechać z koncem lata. Zresztą pocieszała się, że skoro jej konwikt będzie już głębszy, to i pensjonarek więcej się zjawia...

Pani pastorowa należała do zwyczajnych, ale chytrych osób, a co do usposobienia, nie różniła się ani

ziem, ani dobrem od bardzo wielu kobiet.

Wygórowane samolubstwo, zimne wyrachowanie i zazdrość, oto jej charakterystyczne rysy. Tak długo była dobra, rozmowną i uczynną, jak długo tego potrzebowała. W życiu codziennem dość przyjacielska dla otaczających osób, ale prócz synów i siebie samej, nie było zresztą istoty, którąby kochała prawdziwie.

Na świat patrzyła oczyma spekulanta, pragnącego z każdej jednostki, należącej do ludzkiego społeczeństwa, wyciągnąć jak najwięcej dziesięć...

Bromer płacił sowiec za Elwirę i Lotę.

Jeszcze nie długo bawily u pastowej, a wdowa miała już ułożony plan, w jakoby to sposób zatrzymać ich stałe w swoim domu. Starą się przeto najpierw Lotę dla siebie pozyskać, wiedząc, że ta może najłatwiej skłonić Bromera do pozostawienia u niej Elwiry dla dalszej edukacji. Na dziecko zaś działała łąkami, cukierkami i przysmakami. W dodatku ciągle jej schlebiała i nigdy się nie zdarzyło, ażeby pastorowa „słodziutkiej Wirce” cokolwiek odmówiła. Chytra pastora widząc, że Lota jest bardzo bogobojna, natychmiast zaprowadziła wspólnie poranne i wieczorne modlitwy, co Lota uważała za całkiem zgodne z jej pojęciem o prawdy

dziewie religijnem życiu.

Elwira była swobodna i szczęśliwa jak ptaszek, który przed chwilą wyrwał się z klatki. Od rana do wieczora biegała po wolnym powietrzu, a w pokoju widziano ją tylko w porze obiadowej, podczas modlitw i wieczer, przed ułożeniem się do snu.

Dobra pułkownika Stangenskjold, Timasjoe, leżały w pobliżu Altorpu; ale ze bogatego właściciela jeszcze nie było, do majątku bowiem miał wrócić dopiero pod koniec lata, więc w towarzystwie cieci rybaka, albo urzędnika sądowego, Elwira biegała co dzień do parku Timasjoe.

Na jednej z tych wycieczek, zaznajomiła się ze swoją rówieśniczką, córeczką inspektora.

Jeśli wpraw Elwira wiodła życie zamknięte, bez towarzyszek zabawy, to w zamian mogła teraz używać podwójnej rozkoszy, wolności i towarzystwa rówieśników.

Bromer zalecił wyraźnie Locie, by nie pętając swobody dziecka, pozwoliła mu dowolnie używać wszelkich przyjemności wiejskiego życia. Lota przyjęła oświadczenie Bromera z niewymownym zadowoleniem, zwłaszcza, że jej z trudnością przychodziło sprzeciwić się ja kiemukolwiek życzeniu dziecka i tyko w jednej rzeczy Elwira musiała zawsze posłuszna, a to, że

wstając i składając się spać musiała odmówić zwyczajny paciorek.

Podczas gdy Elwira biegała w pobliżu domu, Lota siedziała z robotą na ganuku, a wtedy zdarzało się najczęściej, że pastoraowa zajmowała miejsce obok „panny Loty”.

W pierwszych tygodniach pośladka ograniczała się głównie na krótkich pytaniami, a jeszcze krótszych odpowiedziach.

Nie mało było rzeczy o których ciekawa kobieta chciała się dowiedzieć, a lubo objaśnienia Loty były najczęściej niedostateczne, jednak służyły one do osnucia dalekich przypuszczeń.

I tak zapytała pewnego dnia Lotę: — Czy Elwira jest córką Bromera?

Lota odpowiedziała krótko „tak”; ale jeśli następnie rozmowa przeszła na matkę, pastoraowa mogła się tylko dowiedzieć, że matka umarła, a na zapytanie, ile lat upłynęło od śmierci żony pana Bromera, Lota odpowiadała znowu lakonicznie, że nie umie dokładnie oznaczyć czasu.

Ale pastoraowa dowiedziała się o dobrego źródła, że Bromer nigdy nie był żonaty; prócz tego wypytywała się jeszcze na wszystkie strony o inne szczegóły, a wyciekniętych badań było, że nikt inny, tylko Lota była matką Elwiry. (d. c. n.)

Reklama jest dźwięnią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą Klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Ceny prenumeraty i ogłoszeń na I kolumnie

Każda nowa podwyzka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia | Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do badania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wyposzone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile pozwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonem.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.